



Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa
www.kodr.pl biuro@kodr.pl

Spis treści:

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie.....	2
Z Polski.....	5
Ze świata.....	21



BÓG JEST MIŁOŚCIĄ
I DO TEJ MIŁOŚCI ZAPROSIŁ
MĘŻA I ŻONĘ
ZJEDNOCZONYCH
SAKRAMENTALNYM WĘZŁEM
WWW.KODR.PL



Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie

Papież: rodzina łożnem rodzącym społeczeństwo

„Należy w końcu uznać rodzinę za łożno, w którym rodzi się społeczeństwo” – apelował Papież na Anioł Pański. Pozdrawiając uczestników obchodzonego dziś we Włoszech „Dnia dla życia” Franciszek podkreślił, że trzeba jeszcze większego zaangażowania instytucji społecznych oraz różnych organizacji, które sprzyjałoby narodzinom. Wyraził także swe wsparcie wszystkim, którzy walczą o ochronę życia.

„Dzień dla życia” obchodzony jest we Włoszech już po raz 41. Jego hasłem są słowa: „Jest życie, jest przyszłość”. Dzień ten został ustanowiony, jako odpowiedź na wprowadzenie w 1978 r. w tym kraju ustawy legalizującej aborcję.



W specjalnym orędziu włoskiego episkopatu z tej okazji czytamy, że życie jest najcenniejszym darem ofiarowanym człowiekowi, do którego jesteśmy wezwani poprzez ożywiające tchnienie Boga w jego Synu Jezusie Chrystusie. Biskupi wskazują, że rodzina jest łożnem rodzącym naród. „Przyszłość rozpoczyna się dzisiaj. To jest inwestycja także w obecny czas z poczuciem pewności, że życie zawsze stanowi dobro” – czytamy w przesłaniu.

W dokumencie ustanawiającym w 1978 r. „Dzień życia” mowa jest o tym, że aborcja jest jedną z najbardziej radykalnych niesprawiedliwości, jakie mogą zostać wymierzone przeciwko człowiekowi zarówno przez szczególny akt agresji, jak i wyjątkową niesprawiedliwość wynikającą z faktu, że poczęta istota ludzka jest niewinna i nie ma żadnej możliwości obrony. Marina Casini, kierująca włoskim Ruchem na rzecz Życia zauważa, że międzynarodowa sytuacja jest bardzo niepokojąca, ponieważ stale powiększa się ilość zagrożeń w stosunku do życia poczętego. I są one coraz bardziej okrutne.

“ Pierwszym celem «Dnia dla życia» jest zwrócenie baczniejszej uwagi na dzieci oczekujące na narodziny, ponieważ kultura dominująca, kultura wykluczenia nie chce ich widzieć i uruchamia wszelkie możliwe i dostępne strategie, aby nie widzieć nienarodzonego dziecka. Ale jest także inny ważny cel polegający na uwolnieniu kobiet od uwarunkowań, które popychają je w stronę aborcji – mówi Rádiu Watykańskiemu Casini. – Wiadomo od dawna, że wiele kobiet, które przerwały ciążę tłumaczy się, że były zmuszone, uwarunkowane, gnębione głosami rodziny, męża, partnera, ponieważ w środowisku pracy przedstawiono to jako, jedyną drogę wyjścia. Trzeba wyzwolić kobiety od tych uwarunkowań, aby obudzić w żeńskiej duszy spontaniczny instynkt przyjęcia dzieci, odwagę stawiania czoła możliwym trudnościom. Kolejnym ważnym celem jest mobilizowanie całej wspólnoty chrześcijańskiej i obywatelskiej do wspierania wolontariatu służącego życiu. ”

www.vaticannews.va



Papież: więcej miejsca w Kościele dla geniuszu kobiecości

W Kościele, który jest matką, trzeba zrobić więcej miejsca dla geniuszu kobiecości, bo poprzez niego Kościół sam się wyraża – w ten spontaniczny sposób Papież zareagował na wystąpienie Lindy Ghisoni. Podsekretarz Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia wskazała na potrzebę komunii, dzielonej odpowiedzialności, prewencji i solidarności wobec osób zranionych duchowo i cieleśnie przez nadużycia w Kościele.

“Zaproszenie kobiety do wygłoszenia referatu nie jest wchodzeniem w kościelny feminizm, gdyż każdy feminizm kończy na maskulizmie w spódnicy. Nie. Zaproszenie kobiety, aby mówiła o ranach Kościoła, jest zaproszeniem samego Kościoła, aby mówił o sobie, o ranach, które nosi – podkreślił Ojciec Święty. – I to jest krok, który moim zdaniem powinniśmy zrobić z wielkim zaangażowaniem: kobieta jest obrazem Kościoła, który jest kobietą, oblubienicą, matką. To jest ten styl. Bez niego będziemy mówić o ludzie Bożym jako organizacji, może synodalnej, ale nie jako o rodzinie zrodzonej przez matkę Kościół. (...) Nie chodzi o to, aby w Kościele dawać kobietom więcej zadań, choć to też jest dobra rzecz, ale w ten sposób nie rozwiąże się problemu. Chodzi o ukazanie w naszej myśli kobiety jako obrazu Kościoła. I o myślenie o Kościele w kategoriach kobiecych. ”

www.vaticannews.va

Papież apeluje o kompleksową walkę z wykorzystywaniem nieletnich

Powszechność plagi nadużyć seksualnych w naszych społeczeństwach nie umniejsza jej potworności w obrębie Kościoła. Stanowczo apeluję o kompleksową walkę z wykorzystywaniem nieletnich. Papież Franciszek wystosował ten apel na zakończenie watykańskiego szczytu na temat ochrony nieletnich w Kościele. Nie wydano po nim żadnego dokumentu, papieskie przemówienie stanowiło jedyne podsumowanie czterodniowego spotkania.

Powołując się na dane międzynarodowych organizacji (WHO, UNICEF, Interpol, Europol) Ojciec Święty wskazał, że „plaga pedofilii jest niestety zjawiskiem rozpowszechnionym historycznie we wszystkich kulturach i społeczeństwach”, i że dopiero niedawno udało się przezwyciężyć to tabu, że wszyscy wiedzieli o istnieniu, tego problemu, ale nikt o tym nie mówił. Przywołał dane mówiące, że tymi którzy dopuszczają się wykorzystywania czyli przemocy (fizycznej, seksualnej lub emocjonalnej) są szczególnie rodzice, krewni, mężowie małoletnich żon, trenerzy i wychowawcy. Przypomniął, że tylko w Europie aż 18 mln dzieci jest ofiarami wykorzystywania seksualnego. Zgodnie z raportem włoskiego „Telefono Azzurro” prawie 69 proc. przypadków wykorzystywania ma miejsce w rodzinie. Wskazał też na znaczące w ostatnich latach rozprzestrzenienie się pornografii dziecięcej w internecie. Dzieje się to w sposób coraz bardziej potworny i okrutny. Papież przypomniął też o przemilczanym zjawisku turystyki seksualnej. „Według danych Światowej Organizacji Turystyki z 2017 roku, co roku 3 mln osób wyrusza w świat, by uprawiać seks z osobą małoletnią. Znamienne jest to, że sprawcy tych przestępstw, w większości przypadków, nie uznają, że to, co popełniają, jest karalne” – przypomniął Franciszek podkreślając, że powszechność i powaga plagi nadużyć seksualnych w naszych społeczeństwach nie umniejsza jej potworności w obrębie Kościoła.

Ojciec Święty podkreślił, że „niełudzkość tego zjawiska na poziomie światowym staje się jeszcze poważniejsza i bardziej skandaliczna w Kościele, ponieważ jest sprzeczna z jego autorytetem moralnym i wiarygodnością etyczną”. Wskazał, że osoba konsekrowana dopuszczająca się takich czynów zamiast być narzędziem zbawienia



staje się narzędziem szatana. Stąd też trzeba nie tylko powstrzymać najpoważniejsze nadużycia środkami dyscyplinarnymi oraz procesami cywilnymi i kościelnymi, ale także zdecydowanie zmierzyć się z tym zjawiskiem zarówno w Kościele, jak i poza nim.

Więcej: www.vaticannews.va



Z Polski

Ojciec Żak: broniąc ofiary, bronimy Boga

Podczas watykańskiego szczytu bardzo konkretnie wytyczono dalszą drogę walki z nadużyciami w Kościele. Papież wskazał globalną strategię działania i trzeba ją przyszczepić do poszczególnych krajów. W rozmowie z Radiem Watykańskim wskazuje na to ojciec Adam Żak. Jest on koordynatorem ds. ochrony dzieci i młodzieży z ramienia Konferencji Episkopatu Polski i towarzyszył abp Mar-kowi Jędraszewskiemu w Rzymie.



– Na początku kościelnego szczytu Franciszek apelował do jego uczestników o konkretne i odpowiedzialne działania. Co według Ojca stanowi konkret tego spotkania?

O. Adam Żak: To spotkanie z relacji na relację stawało się coraz bardziej konkretne. Przedstawiono bardzo konkretne propozycje: w jaki sposób zapewnić przejrzystość działania Kościoła i działania przełożonych kościelnych, w jaki sposób również zapewnić lepszą komunikację z ofiarami. W sposób szczególny poruszył to kard. Marks mówiąc o konieczności wyjaśnienia i doprecyzowania całej problematyki związanej z sekretem papieskim, dotyczącym właśnie tego typu procesów i postępowań w Kościele. Aż do samego końca wybrzmiewał bardzo mocno i bardzo konkretnie problem komunikacji biskupów i przełożonych ze wspólnotami katolickimi, w których takie przestępstwa miały miejsce. Komunikacji także ze społeczeństwem właśnie w tych sprawach, po to, by nie powstawało wrażenie, że my być może coś robimy, ale po cichu natomiast opinia publiczna jest informowana tylko i wyłączenie przez media, które niekoniecznie są nam życzliwe, a które też przez to milczenie Kościoła myślą, że się po prostu nic nie dzieje, że niestosowane jest prawo, że wytyczne to jest martwa litera. Poza tym w swym końcowym przemówieniu Papież bardzo konkretnie zapowiedział, że wytyczne nie będą już tylko wytycznymi, że to będzie prawo. Czyli należałoby się spodziewać, że w najbliższym czasie Kościół otrzyma również ujednolicone normy, ujednolicone procedury i ulepszone prawo kościelne, które uwzględni postulaty zawarte również w wypowiedziach ze spotkania i ankietach uczestników wysłanych do Watykanu i organizatorów szczytu jeszcze przed tą konferencją.

– Oznacza to dużą zmianę jakościową jeśli chodzi o walkę z nadużyciami...

O. Adam Żak: Myślę, że jest to bardzo obiecująca zmiana. Oczywiście nie należy się jej spodziewać z dnia na dzień, ale w przemówieniu papieskim jest np. zapowiedź tego, że przestępstwa związane z przechowywaniem czy upowszechnianiem pornografii będą inaczej traktowane, że wiek ofiar, które są na zdjęciach czy filmach pornograficznych zostanie podniesiony do 18 roku życia, a nie jak jest aktualnie do 14 lat. Także abp Scicluna wspominał o tym, że dla ujednolicenia zasad i dla zapewnienia tego, że pasterze Kościoła i przełożeni zakonnicy będą postępować z duchem i literą prawa centralnie w Watykanie opracowane zostało wademekum dla przełożonych kościelnych. Uważam, że jest to duży postęp oczywiście jeżeli będą w nim uwzględnione też te elementy, jak komunikacja z ofiarami, kwestia komunikacji ze społeczeństwem i ze wspólnotą kościelną.

– Po tym spotkaniu nie wydano żadnego dokumentu. Jego podsumowanie stanowiło przemówienie Papieża Franciszka będące jednym wielkim apelem o kompleksową ochronę nieletnich...



O. Adam Żak: Jednocześnie Papież wskazał, że jest to rodzaj budzenia świadomości w tej kwestii przez Kościół. Zresztą Jan Paweł II mówił już o tym w 2002 r. w przemówieniu do kardynałów amerykańskich, że tylko Kościół oczyszczony będzie w stanie pomóc społeczeństwu w rozwiązywaniu jego problemów wewnętrznych związanych właśnie z realizacją wartości, które są powierzone rodzinie i które również powinny być realizowane przez seksualność człowieka. Wydaje mi się, że Papież nie przerzuca na nikogo odpowiedzialności, Kościół tego nie robi, przyjmuje swoją odpowiedzialność natomiast jest świadomy tego, że powstaje tutaj szansa na to, że może stać się jednak pionierem i promotorem tych wartości i takich działań, które będą służyły ochronie dziecka wszędzie. Czyli powiedzmy nie tylko doraźnie, ale strategicznie. I to, co Papież zarysował w końcowym przemówieniu jeśli chodzi o Kościół, to jest właśnie pewnego rodzaju strategia. Oby stała się ona strategią choćby w naszym kraju, by była strategią narodową.

– Co jest najważniejsze dla Kościoła w Polsce?

O. Adam Żak: Dla mnie bardzo istotne jest podkreślenie na końcu przez Ojca Świętego tego, co w pewnym sensie przygotowywała konkretność wystąpień na tym spotkaniu. Mianowicie, że tu dotykamy tajemnicy bardzo wielkiego zła. I że ta tajemnica zła jest zwrócona przeciwko Jezusowi, który utożsamiał się z dzieckiem – coście uczynili jednemu z tych najmniejszych Mnieście uczynili. Czyli Papież pokazuje, że krzywda wyrządzana dzieciom jest krzywdą, jest atakiem na Pana Boga. Apelując do nas, jako ludzi wierzących mówi: nie brońcie samych siebie, tylko brońcie Pana Boga a broniąc ofiary, bronicie Pana Boga. To jest niesamowite przesłanie, które na końcu tego spotkania wybrzmiewa i to mnie bardzo uderza i bardzo motywuje.

www.vaticannews.va

Spotkała się Rada ds. Rodziny



Odnowa przygotowania do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie, formacja rodzin oraz refleksja nad tym, jak w ramach duszpasterstwa rodzin pomóc małżeństwom na każdym etapie ich rozwoju – to główne tematy obrad Rady ds. Rodziny, która spotkała się 15 lutego w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie pod przewodnictwem bp. Wiesława Śmigła.

„Bardzo się cieszę, że w tym spotkaniu wzięło udział wielu konsultorów z całej Polski” – powiedział przewodniczący bp Wiesław Śmigiel, podsumowując obrady Rady ds. Rodziny. „Tematem spotkania była odnowa przygotowania do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie. Gdzie akcent położony był na słowie *odnowa*” – podkreślił. Jak zauważył, są programy przygotowania do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie, ale „zmienia się sytuacja, pojawiają się nowe problemy i nowe wyzwania”.

W związku z tym – jak relacjonował – członkowie Rady oraz jej konsultorzy zastanawiali się nad tym, jak dostosować lokalny polski program przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie do wymogów czasu i do współczesnego nauczania Kościoła, również w kontekście papieskiej *Amoris Laetitia*. „Zwróciliśmy też uwagę na to, że duszpasterstwo rodzin to nie tylko przygotowanie do małżeństwa, ale to jest proces, to jest formacja, a formacja wymaga czasu” – powiedział bp Śmigiel. Zaznaczył, że istnieje potrzeba formacji najpierw młodych



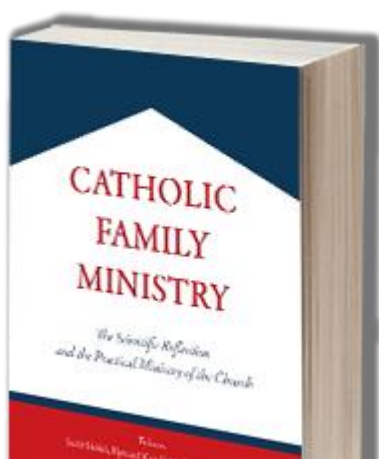
ludzi do sakramentu małżeństwa i do życia w rodzinie, a potem potrzeba formacji samych rodzin, które – jak zauważył – przeżywają coraz więcej problemów i kryzysów. „Zastanawialiśmy się, jak w ramach duszpasterstwa rodzin pomóc małżeństwom na każdym etapie ich rozwoju” – powiedział bp Śmigiel.

Podczas spotkania zaprezentowano Podręcznik Duszpasterstwa Rodzin w języku angielskim. Publikacja pod redakcją ks. J. Golenia, ks. R. Kamińskiego i ks. G. Pyżłaka jest zmienioną i zaktualizowaną, anglojęzyczną wersją podręcznika z duszpasterstwa rodzin wydanego w 2013 roku.

Następne spotkanie rady ds. Rodziny odbędzie się we wrześniu na Jasnej Górze. W tym czasie ma też miejsce Ogólnopolska Pielgrzymka Rodzin oraz spotkanie z doradcami życia rodzinnego ze wszystkich diecezji.

www.episkopat.pl

Podręcznik Duszpasterstwa Rodzin w języku angielskim



„Catholic Family Ministry. The Scientific Reflection and the Practical Ministry of the Church” to nasz wkład w duszpasterstwo rodzin na całym świecie – mówił bp Wiesław Śmigiel, w piątek, 15 lutego 2019 r. w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski. Podczas spotkania Rady ds. Rodziny KEP zaprezentowano tam angielskie tłumaczenie Podręcznika Duszpasterstwa Rodzin.

Prezentacja uaktualnionej wersji angielskiej Podręcznika Duszpasterstwa Rodzin pod redakcją ks. J. Golenia, ks. R. Kamińskiego i ks. G. Pyżłaka była jednym z punktów spotkania Rady ds. Rodziny. O publikacji mówili: bp dr hab. Wiesław Śmigiel, przewodniczący Rady ds. Rodziny i ks. dr hab. Jacek Goleń, jeden z redaktorów książki. Tę część spotkania poprowadził ks. dr Przemysław Drąg, dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin.

„Ta książka to nasz wkład i dar dla duszpasterstwa rodzin na całym świecie” – powiedział o publikacji bp Wiesław Śmigiel. Jak zaznaczył, „wiele form pracy nad rodziną, troski o rodzinę w Polsce wymaga jeszcze dopracowania, ale też jesteśmy świadomi tego, że możemy innym Kościołom, innym ośrodkom naukowym podpowiedzieć pewne rozwiązania albo zaprezentować to, co dzieje się u nas, to co w Kościele w Polsce udało się wypracować przez wiele lat” – powiedział. „Mam nadzieję, że to będzie pomoc dla Kościoła Powszechnego” – dodał.

Jak podkreślił ks. Przemysław Drąg, książka powstała w oparciu o refleksję naukową wielu różnych środowisk – duszpasterzy, osób ze środowiska akademickiego i wielu świeckich. Redaktor publikacji ks. Jacek Goleń dodał, że jest to kompendium wiedzy na temat tego, jak rozumieć duszpasterstwo rodzin w kontekście teologii pastoralnej i jak je wykładać, ale jest to też podręcznik służący formacji. Jak poinformował niebawem podręcznik będzie dostępny również w formie elektronicznej. Planowane jest wydanie uaktualnionej wersji podręcznika również w języku polskim.

Książka jest zmienioną i zaktualizowaną, anglojęzyczną wersją podręcznika z duszpasterstwa rodzin wydanego w 2013 roku (>>[zobacz tutaj](#)). Tłumaczenie jest dziełem siostry Pascale-Dominique Nau OP. Słowo wstępne



do książki napisał kardynał Kevin Farrell, Prefekt Kongregacji Świeckich, Rodziny i Życia. Czytamy w nim m.in., że „Dzieło to opatrnościowo pojawia się w języku angielskim w oczekiwaniu na IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie, zatytułowane „The Gospel of the Family: Joy for the World”, w wyraźnym nawiązaniu do Amoris laetitia”. Kard. Farrel poleca tę książkę zarówno duszpasterzom, jak i ojcom i matkom żyjącym w małżeństwie sakramentalnym.

www.episkopat.pl

Irena i Jerzy Grzybowski odznaczeni medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”

Założyciele Spotkań Małżeńskich Irena i Jerzy Grzybowski zostali we wtorek odznaczeni przez metropolitę warszawskiego kard. Kazimierza Nycza papieskim orderem „Pro Ecclesia et Pontifice”. Uroczystość nadania odznaczenia odbyła się w Domu Arcybiskupów Warszawskich.

Metropolita warszawski zwrócił uwagę, że Spotkania Małżeńskie są symbolem siły, jaka drzemie we współpracy dwóch małżonków. – To dzieło zrodziło się z piękna życia małżeńskiego – powiedział kard. Kazimierz Nycz podczas wręczenia orderów.



Hierarcha wskazał na obchodzone w minionym roku 40-lecie Spotkań Małżeńskich. – Te lata oddanej pracy Jerzego i Ireny na rzecz małżeństw, rodzin i narzeczonych stały za wielkim sukcesem tego dzieła – powiedział kard. Nycz.

Metropolita warszawski przypomniał, że nadane ordery są jednymi z najwyższych dla świeckich oznaczeń, którymi wyróżnia się wybitne prace o charakterze ponad parafialnym, a nawet ponad diecezjalnym dla ludzi, którzy dla ewangelizacji i służby Kościołowi poświęcają dużą część swojego życia i dostrzegają też tego duże efekty.

Dla samych laureatów papieski medal jest „zastrzykiem wzmacniającym” setki małżeństw, które podjęły trud prowadzenia różnych form Spotkań Małżeńskich. – W tym odznaczeniu odbija się, jak w soczewce, miłość Boga do wszystkich tych, którzy rozpoznali miłość małżeńską – powiedział Jerzy Grzybowski.

Jak zauważyła z kolei Irena Grzybowska, nie tylko w Polsce, ale i w całej w Europie coraz trudniej jest żyć rodzinom, bo coraz bardziej brakuje w nich dialogu. – Jestem wdzięczna Bogu, że zamierzył jeszcze przed przeżywanym dzisiaj kryzysem, obdarować rodziny chryzmatem dialogu. My także nie bylibyśmy małżeństwem, gdyby nie dar dialogu – oceniła współtwórczyni Spotkań Małżeńskich.

– Dlatego, że osobiście bardzo dużo im zawdzięczamy, cieszymy się, że Ojciec Święty Franciszek docenił działalność Ireny i Jerzego Grzybowskich, uhonorowując jednocześnie cały ruch Spotkań Małżeńskich – powiedział w laudacji Andrzej Lazurko.



Jak z kolei podkreśliła Agnieszka Lazurko, dziś należy podziwiać i naśladować ich zaangażowanie. – Ile wiary trzeba mieć, by z garstki osób stworzyć światowy ruch na rzecz małżeństw. Ile pokory trzeba mieć by przy tym wszystkim być ludźmi pokornymi. Zawsze wierni charyzmatowi budowania pokoju przez dialog. Pełni szacunku, przekonani, że wielkie dzieła powstają solidarnym wysiłkiem – mówiła o laureatach animatorka Spotkań Małżeńskich.

Irena i Jerzy Grzybowski są z wykształcenia geografami. Irena Grzybowska przez wiele lat pracowała w Instytucie Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, początkowo jako asystentka w Katedrze Geografii Fizycznej, później jako kustosz w bibliotece Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Dr Jerzy Grzybowski pracował z kolei jako asystent, a później adiunkt w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN (1976–1990); następnie jako redaktor i redaktor naczelny miesięcznika „Misjonarz” (1990–2008) wydawanego przez Zgromadzenie Księży Werbistów. W latach 1996–2004 był członkiem Zespołu Koordynacyjnego Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich, a od 2004 jest członkiem jej Rady Programowej.

O założonym nieco ponad 40 lat temu Stowarzyszeniu „Spotkania Małżeńskie” mówią, że to ostatnia deska ratunku i droga do świętości. Stowarzyszenie prowadzi warsztatowe rekolekcje dla małżeństw, które służą pogłębieniu, a często odbudowaniu więzi małżeńskiej. Rekolekcje są otwarte także dla związków nieformalnych poprzez organizowanie rekolekcji dla powtórnych związków po rozwodzie. Dotychczas w rekolekcjach wzięło udział 25 tysięcy par.

Więcej: www.ekai.pl

Jak cieszyć się z małżeństwa? Zakończył się Tydzień Małżeństwa



Małżonkowie cieszą się, że wreszcie powstało coś dla nich. Tworząc tę kampanię chcieliśmy, by mogli poświęcić sobie więcej czasu, zadbać o relację i po prostu cieszyć się, że są razem – powiedziała w rozmowie z KAI Lena Kozakowska, członkini Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich, współorganizatorka Tygodnia Małżeństwa. Od 7 do 14 lutego w ponad 10 miastach celebrowano Międzynarodowy Tydzień Małżeństw. W ramach obchodów odbyły się liczne konferencje, warsztaty oraz różnego rodzaju randki, przygotowane przez organizatorów wydarzenia – Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich.

Przez 7 dni trwania Tygodnia Małżeństw uczestnicy wydarzenia mogli wziąć udział w debatach, wykładach, warsztatach oraz uczestniczyć w dodatkowych atrakcjach, jak np. wspólne wyjście do kina, muzeum, teatru, na tańce. Różne formy spędzania wspólnego czasu miały uświadomić parom, że małżeństwo to nie tylko codzienny obowiązek, który niektórym już się znudził, ale najważniejsza relacja w ich życiu.

– W tym roku uczestniczyłem tylko w gali otwarcia. Miała miejsce 7 lutego w Europejskim Centrum Solidarności. Wieczór był bardzo zimny i zastanawiałem się, komu będzie się chciało przyjechać po pracy w takie zimno,



a jednak sala była pełna – powiedział KAI senator Antoni Szymański, zastępca przewodniczącego Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej Senatu RP.

Tematyka spotkań i forma, jaką obrali organizatorzy Tygodnia Małżeństwa trafia w zapotrzebowanie uczestników. Także inne wydarzenia cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Przedstawiciele wojewody pomorskiego, prezydenta Gdańska i wicemarszałek Sejmiku, w ramach swoich wypowiedzi chętnie opowiadali o znaczeniu małżeństwa dla nich osobiście, co zostało przyjęte z ogromnym zainteresowaniem.

– Prelegenci szybko zrezygnowali z oficjalnego tonu i zaczęli opowiadać o swoich relacjach. To bardzo ciekawe, co inne osoby mają do powiedzenia. Nie tylko w ramach świadectw, ale także z perspektywy naukowej, psychologicznej, socjologicznej – podkreślił senator Szymański.

Podczas inauguracji gdańskich obchodów zaprezentowano również sztukę w wykonaniu aktorów Teatru Wybrzeże. – To wszystko budowało wspólnotową atmosferę, w której aż chciało się przebywać. Organizatorzy przygotowali dziesiątki nieszampowych wydarzeń, od konferencji i wykładów poczynając, po naukę wspólnego gotowania, spędzenia czasu w teatrze, czy na randce albo na wyprawie terenowej. Widać, że podjęli niemały wysiłek, żeby ta forma była interesująca i zróżnicowana – stwierdził polityk.

Zdaniem zastępcy przewodniczącego Komisji Rodziny, inicjatywa ta ukazuje, że małżeństwo jest ważną, ale i atrakcyjną wspólnotą, niemożliwą do zastąpienia.

– W dzisiejszych czasach, kiedy rozstania małżonków są bardzo częste, tym bardziej potrzebne są takie akcje jak Tydzień Małżeństwa. Trzeba przypominać wagę i atrakcyjność związku męża i żony. Jestem przekonany, że w przyszłym roku jeszcze więcej ośrodków w Polsce włączy się w organizację Tygodnia Małżeństwa. Myślę, że również w parlamencie będzie miało miejsce wydarzenie związane z Tygodniem Małżeństwa, np. jakaś dobra konferencja – podkreślił.

Organizatorzy akcji podkreślają, że małżeństwo to temat, na który można dyskutować bez końca, ponieważ relacja ta z biegiem lat kształtuje się i zmienia. Pojawiają się nowe czynniki – raz para jest z dziećmi, później dzieci odchodzą, by stworzyć własną rodzinę, ta rzeczywistość nie jest jednostajna. Na spotkania przybyły zarówno małżeństwa z kilkudziesięcioletnim stażem, jak i młodzi nowożeńcy.

Więcej: www.ekai.pl



Zideologizowany program, sprzeczny z Konstytucją – Karta LGBT+

Po domaganiu się od szkół wprowadzenia indoktrynujących zajęć na temat tzw. mowy nienawiści, kolejnym kontrowersyjnym działaniem prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego jest podpisanie „Karty LGBT +”. Przedstawione w niej postulaty rozwiązania budzą poważne wątpliwości z punktu widzenia prawnego. Eksperti Ordo Iuris przygotowali analizę tego dokumentu, która została zaprezentowana na briefingu prasowym.

[POBIERZ ANALIZĘ](#)

[PODPISZ PETYCJĘ](#)



W Karcie znajdują się liczne stwierdzenia wątpliwe pod względem ich zgodności z ustawą zasadniczą. Należy do nich m.in. sugerowanie potrzeby i możliwości instytucjonalizacji konkubinatów jednopłciowych. Poważne zastrzeżenia prawne budzą też zawarte w Karcie propozycje rozwiązań dotyczące oświaty. Szczególnie kontrowersyjna jest idea wprowadzenia w szkołach tzw. edukacji antydyskryminacyjnej. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że tego typu programy niejednokrotnie stanowiły formę upowszechniania ideologii gender oraz indoktrynacji w duchu postulatów środowiska LGBT. Może to naruszać prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Ponadto, władze samorządowe nie mają kompetencji do wprowadzania programów edukacyjnych i wychowawczych.

Wątpliwości nasuwa także założenie preferencyjnego traktowania przez władze Warszawy określonych podmiotów, które wspierają inicjatywy polityczne związane z ruchem LGBT. Stanowiłoby to niedopuszczalne, motywowane ideologicznie premiowanie określonej grupy przedsiębiorców. Oprócz tego, władze stolicy zapowiadają uzależnianie współpracy miasta z podmiotami prywatnymi od akceptacji przez nie politycznych roszczeń środowiska LGBT.

Realizacja dokumentu wiązałaby się z gromadzeniem i przetwarzaniem przez Miasto Stołeczne Warszawa danych wrażliwych na temat preferencji seksualnych poszczególnych osób. Te informacje byłyby wykorzystywane do celów polityki miejskiej. Ponadto, gromadzone mogą być również dane na temat przekonań politycznych i religijnych osób, które nie zgadzają się z założeniami Karty LGBT+. Taka ingerencja w prywatną sferę życia mieszkańców Warszawy budzi wątpliwości w świetle obowiązującego w Unii Europejskiej Rozporządzenia o Ochronie Danych Osobowych (RODO).

W Karcie znajdują się stwierdzenia nie poparte żadnymi badaniami, jak np. to, że, rzekomo, wśród mieszkańców Warszawy „nawet 200 tys. osób to członkowie społeczności LGBT+”. Według autorów dokumentu na dyskryminację narażeni mieliby być w szczególności ludzie identyfikujący się ze środowiskiem LGBT. Tymczasem dane Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie pokazują, że w 2017 r. wśród 886 przestępstw motywowanych nienawiścią jedynie 5 było związane z orientacją seksualną ofiary. Co istotne, Karta nie jest aktem prawa miejscowego w rozumieniu Konstytucji RP, a jedynie deklaracją, zatem nie rodzi skutków prawnych dla mieszkańców Warszawy, ani dla jednostek organizacyjnych Urzędu Miasta.

„Ten dokument zawiera szereg wątpliwości prawnych i budzi obawy z punktu widzenia porządku ustrojowego Rzeczypospolitej Polskiej, w tym praw i wolności obywatelskich zawartych w polskiej Konstytucji. Realizacja za-



wartych w nim postulatów nie stanowiłaby działania proróżnościowego, gdyż doprowadziłaby do uprzywilejowania określonych grup według klucza ideologicznego. Z tego powodu będziemy kierować do prezydenta Rafała Trzaskowskiego apel o wycofanie swojego podpisu pod Kartą LGBT+” – powiedział Nikodem Bernaciak z Centrum Analiz Instytutu Ordo Iuris.

W Internecie dostępna jest przygotowana przez Ordo Iuris [petycja](#) do prezydenta Warszawy z apelem o wycofanie podpisu pod Kartą.

www.ordoiuris.pl

Warszawa: petycja do Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji

Wolontariusze Fundacji „Życie i Rodzina” złożyli do Trybunału Konstytucyjnego petycję ws. aborcji eugenicznej. Podpisało się pod nią ponad 20 tys. osób, a jej celem jest najszybsze wydanie przez Trybunał orzeczenia w sprawie niekonstytucyjności tzw. przesłanki eugenicznej.

Kaja Godek, pełnomocniczka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Zatrzymaj aborcję” przypominała, że niedługo po wpłynięciu wniosku do Trybunału jego prezes, Julia Przyłębska, zadeklarowała, iż rozpoznanie wniosku to kwestia miesięcy.



„W tej chwili mija już prawie półtora roku, z tym wnioskiem nic się nie dzieje. Są do tego wniosku złożone pozytywne opinie, zarówno Prokuratora Generalnego, jak i Marszałka Sejmu. Trybunał nie wymaga żadnych innych opinii, a nic się nie dzieje, nie ma wyznaczonego terminu rozprawy. Tymczasem dochodzą sygnały, że takie orzeczenie mogłoby się już pojawić, że sędziowie, którzy zostali wyznaczeni do rozpatrywania tego wniosku chcieliby ten wniosek już rozpatrzyć. Jedyną blokadą jest fakt, że pani prezes Przyłębska nie wyznacza terminu w tej sprawie” – powiedziała Kaja Godek.

Komitet „Zatrzymaj aborcję” czeka także na podjęcie parlamentarnych prac nad obywatelskim projektem pod tą samą nazwą.

www.vaticannews.va



O. Z. Kłafka CSsR: Rodzina jest arcydziełem miłości

Rodzina w zamyśle Boga, to coś najpiękniejszego. Rodzina jest arcydziełem miłości i jest to dla nas wszystkich wręcz pewnik, dlatego duch ludzki zachwyca się właśnie rodziną – podkreślał rektor WSKSiM o Zdzisław Kłafka CSsR inaugurując kolejne sympozjum na toruńskiej uczelni.

„Pojednanie w małżeństwie i rodzinie” – to tytuł konferencji, która rozpoczęła się w murach Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. W naukowym spotkaniu uczestniczą m.in. wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Kazimierz Kuberski, rzecznik praw dziecka Mikołaj Pawlak, a także przewodniczący Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. rodziny ks. bp Wiesław Śmigiel.



Debatę zainaugurował rektor uczelni o. dr Zdzisław Kłafka CSsR. W swoim wystąpieniu wskazywał, że przyszłość każdego narodu należy do rodziny. Zwracał uwagę, że jest ona obrazem Boga.

– Spotkaliśmy się dzisiaj, aby mówić o nadziei. Czym jest rodzina? Ludzie definiują ją po swojemu, również naukowcy mają jej różnorakie definicję. My wiemy jedno, że rodzina w zamyśle Boga, to coś najpiękniejszego. Rodzina jest arcydziełem miłości i jest to dla nas wszystkich wręcz pewnik, dlatego duch ludzki zachwyca się właśnie rodziną. We wszystkich badaniach, które się czyni, również w Polsce ludzie najbardziej cenią sobie rodzinę i za rodziną tęsknią. Właśnie Bóg, żeby pokazać kim jest tak naprawdę stworzył rodzinę. Rodzina jest obrazem Pana Boga – akcentował.

Podczas konferencji zostanie zaprezentowany nowy kierunek studiów podyplomowych, jaki oferuje WSKSiM, „Mediacje pojednawcze w rodzinie”.

Organizatorami wydarzenia są WSKSiM oraz Instytut Pamięć i Tożsamość św. Jana Pawła II. Patronat medialny nad sprawują m.in. Radio Maryja i TV Trwam.

Zobacz: [Symposium naukowe pt. Pojednanie w małżeństwie i rodzinie](#)

www.radiomaryja.pl



Zamość: Spotkanie duszpasterzy rodzin i doradców życia rodzinnego

Doradcy życia rodzinnego i duszpasterze rodzin z Lublina, Przemyśla, Rzeszowa, Siedlec, Zamościa i Sandomierza przyjechali do Łabuńek rozmawiać na temat ojcostwa.

Dwudniowe spotkanie, zakończyła dzisiaj (27.02) Msza św. pod przewodnictwem bp. Mariana Rojka.

Jak podkreśla Krajowa Doradczyni Życia Rodzinnego, podczas spotkania zwrócono uwagę na fakt, że rolę ojca w rodzinie warto podkreślać już na etapie przygotowania młodych osób do małżeństwa.

Brak ojca we współczesnych rodzinach owocuje tym, że dzieci są samotne – podkreśla jedna z uczestniczek spotkania w Łabuńkach.

Podstawowy fundament, to dar ojcostwa, który Pan Bóg daje – mówi bp Marian Rojek.

Ojcostwo duchowe ma odniesienie, pewien obraz, doświadczenie w oparciu o ojcostwo biologiczne – dodaje pasterz diecezji.

Spotkanie duszpasterzy rodzin i doradców życia rodzinnego rejonu wschodniego odbyło się na terenie Hospicjum Santa Galla w Łabuńkach.

www.radiozamosc.pl

Kalisz: Diecezjalni duszpasterze rodzin i doradcy życia rodzinnego modlili się u św. Józefa



W Kaliszu rozpoczęło się dwudniowe spotkanie diecezjalnych duszpasterzy rodzin i doradców życia rodzinnego z 8 diecezji z Polski zachodniej. Mszy św. w Narodowym Sanktuarium św. Józefa przewodniczył bp Damian Bryl, członek Rady KEP ds. Rodziny. – Bóg wyznaczył Maryi i Józefowi drogę życia małżeńskiego, aby przez wychowanie Jezusa osiągnęli doskonałość i świętość. Ten sam porządek należy zachować i dziś – mówił w homilii biskup kaliski Edward Janiak.

Kaznodzieja wskazywał, że historia zbawienia jest historią rodzin rozpoczynającą się od pierwszych małżonków, którym Bóg błogosławił darem płodności, nakazując zaludnić ziemię i uczynić sobie ją poddaną.

Podkreślał, że małżeństwo Maryi i Józefa odegrało bardzo ważną rolę w historii zbawienia. – Nigdy nie dość podkreślania prawdy, że Syn Boży przyjął naturę ludzką z Maryi Dziewicy, która była poślubiona Józefowi. Stąd małżeństwo Maryi i Józefa ściśle łączy się z misterium zbawienia, a związek małżeński przez to doznaje wyniesienia do wyjątkowej godności – powiedział bp Janiak akcentując, że rodzina jest najświętszym miejscem na ziemi.



Zaznaczył, że małżeństwo Maryi i Józefa ukierunkowane było na wychowanie potomstwa. – Bóg wyznaczył Maryi i Józefowi drogę życia małżeńskiego, aby przez wychowanie Jezusa osiągnęli doskonałość i świętość. Ten sam porządek należy zachować i dziś – mówił duchowny.

Akcentował, że związek małżeński jest ze swej natury skierowany do zrodzenia i wychowania potomstwa. – Dzięki wypełnianiu tego zadania małżonkowie wzajemnie sobie dopomagając dojrzewają i uświęcają się. Małżeństwo, które uchylałoby się od rodzicielstwa, także tego duchowego, nie jest związkiem opartym na obustronnej miłości, lecz na płytkim egoizmie, który jest toksycznym źródłem skutkującym rozpadem zbyt wielu małżeństw. Z bólem serca musimy stwierdzić, że dzisiaj młodzi ludzie nawet z błahej przyczyny rozchodzą się, a najbardziej cierpią dzieci – stwierdził hierarcha.

Wskazał, że młodzi przybywają do św. Józefa, aby prosić o dobrą żonę i dobrego męża. – Tutaj spotykają się młodzi ludzie, którzy szukają partnera czy partnerki na całe życie. Przychodzą do św. Józefa jako opiekuna rodziny, aby znaleźć drugą połowę, by realizować swoje powołanie – powiedział bp Janiak, który dodał, że są już małżeństwa, które poznały się w Sanktuarium św. Józefa, a w maju odbędą się kolejne śluby.

Przed udzieleniem pasterskiego błogosławieństwa bp Damian Bryl zachęcał doradców życia rodzinnego, aby modlili się do św. Józefa. – Mamy mocnego orędownika. Nie traćmy ducha. Często przywołujemy św. Józefa, aby był naszym przewodnikiem na drodze służby rodzinie – powiedział biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej.

Na dwudniowe obrady do Kalisza przyjechali diecezjalni duszpasterze rodzin i diecezjalni doradcy życia rodzinnego z 8 diecezji z terenu Polski zachodniej. Są reprezentanci archidiecezji poznańskiej, gnieźnieńskiej, wrocławskiej i diecezji bydgoskiej, legnickiej, świdnickiej, wrocławskiej i kaliskiej. Uczestnikom towarzyszą bp Damian Bryl, członek Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Rodziny, ks. dr Przemysław Drąg, dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin i Beata Choroszevska, krajowa doradczyni życia rodzinnego. W spotkaniu uczestniczą także ks. kan. Sławomir Kostrzewa, diecezjalny duszpasterz rodzin i Jolanta Siwak, diecezjalna doradczyni życia rodzinnego.

Bp Damian Bryl podkreśla w rozmowie z KAI, że takie spotkania są okazją do wymiany doświadczeń na temat służby rodzinie. – Duszpasterze i doradcy życia rodzinnego z poszczególnych diecezji spotykają się każdego roku, aby razem modlić się w intencji rodzin i wzajemnie umacniać. Jest też okazja do wysłuchania dobrych referatów nt. rodziny. Najcenniejsze jest to, że jesteśmy razem i możemy podzielić się doświadczeniami co nam się udaje, jak pomagać rodzinom, jak im towarzyszyć w życiu codziennym – powiedział członek Rady KEP ds. Rodziny.

Jolanta Siwak, diecezjalna doradczyni życia rodzinnego, dodaje, że głównym celem spotkań jest promowanie rodziny i ochrony poczętego życia.

W programie spotkania była konferencja nt. „Teologia kaliskiego wizerunku św. Józefa” wygłoszona przez ks. dr. Jarosława Powąskę.

Więcej: www.radiorodzina.kalisz.pl



Duszpasterze rodzin i doradcy spotkali się w Starym Sączu

W starosądeckiej "Opoce" zakończyło się 13 lutego dwudniowe spotkanie diecezjalnych duszpasterzy rodzin i doradców życia rodzinnego z południowej Polski.

Obecni byli księża i osoby świeckie z Opola, Katowic, diecezji bielsko-żywieckiej, krakowskiej, sosnowieckiej, kieleckiej i tarnowskiej.

– Takie spotkania odbywają się raz w roku. Podejmujemy na nich dyskusję, szukamy nowych kierunków, metod, inspiracji, dzielimy się doświadczeniem – mówi ks. dr Piotr Cebula, diecezjalny duszpasterz rodzin w diecezji tarnowskiej. Tegoroczne spotkanie było poświęcone duszpasterstwu stanowemu zintegrowanemu w duszpasterstwie rodzin. – Zastanawiamy się m.in. nad tym, jak konkretnie docierać z treściami do kobiet, żon i matek, a jak i z czym do mężów, ojców, mężczyzn, i jak to wszystko robić, by miało to wymiar rodziny, służyło małżeństwu – dodaje ks. Cebula.

W czasie sesji Magdalena Kleczyńska z Bochni przedstawiła ideę i efekty realizacji w naszej diecezji projektu "Obdarowana". Piotr Smajdor z Tarnowa mówił o Mężczyznach św. Józefa, a Paweł Bogdanowicz z Wielogłówna – o Stowarzyszeniu Ojców w Obronie Dzieci i Integralności Rodziny.

– Uczestnikom zaprezentowaliśmy projekt "Obdarowana" oraz działalność Mężczyzn św. Józefa i Stowarzyszenia Ojców w Obronie Dzieci i Integralności Rodziny – informuje ks. dr Piotr Cebula. Z uczestnikami sesji spotkał się biskup tarnowski Andrzej Jez. – U początków waszych działań niech zawsze będzie ukazywanie wyjątkowego dobra i piękna, jakie łączy małżeństwo i rodzinę. Takie przekonania trzeba wpajać młodym, bo zdarza się, że młodzi katolicy, jak już decydują się na zawarcie sakramentu małżeństwa, w głębi duszy zostawiają sobie często furtkę, że gdyby się nie poukładało, to nie będzie żadnym dramatem rozejść się. Jestem przekonany, że nasi rodzice nie mieli takiej furtki, nie zostawiali jej sobie. Oczywiście, były różne sytuacje, okoliczności. Jednak gdy szli do ołtarza, mieli świadomość, przekonanie, że jest to na zawsze – mówił biskup w homilii. – Trzeba na tę kwestię zwrócić uwagę, trzeba odkrywać, ukazywać wartość i piękno życia sakramentalnego – dodał. www.tarnow.gosc.pl

Z Kalendarza
o miłości małżeńskiej:

KIEDY CZŁOWIEK
PRZYRZEKA
UCZCIWOŚĆ
MAŁŻEŃSKĄ
STWIERDZA: NIE
NAKŁONIE CIE DO
NICZEGO CO
PRZEKROCZYŁOBY
BOŻY PLAN WOBEC
NAS I NASZYCH
DZIECI...

ks. Przemysław Drag
Krajowy Duszpasterz Rodzin

www.kodr.pl





Łódź: Młodzież i rodzina w sercu synodu archidiecezji łódzkiej

W łódzkiej archikatedrze zakończyła się pierwsza sesja II roku Synodu Archidiecezji Łódzkiej. Spotkanie rozpoczęła modlitwa Liturgia Godzin, w czasie której głos zabrał metropolita łódzki.

Odwołując się do jednego z psalmów powiedział, że miejsce twoich ojców, zajmą twoi synowie, co oznacza, że ten sam potencjał życia, który jest z Boga, który został przekazany nam, ten sam potencjał może zostać przez nas przekazany następnym. – Zrodzą się nasze dzieci w wierze, które zajmą miejsce naszych ojców – podkreślił arcybiskup.

– Żeby siebie zrozumieć jako Kościół, potrzebujemy odkryć Boży zamiar wobec rodziny. Bo z rodziny czerpiemy najbardziej podstawowe pojęcia, które używamy w Kościele – siostry i bracia. Choćby ten Psalm: ojcowie i wnuki. Ilu ludzi ma dziś doświadczenie rodziny pokoleniowej? Bez tego doświadczenia nie można zrozumieć Kościoła, nie można go „robić”, bo Kościół idzie z pokolenia na pokolenia. Kościół jest wielopokoleniową rodziną – miejsce twoich ojców zajmą twoi synowie – stwierdził.

Podsumowując pierwszy rok IV Synodu Archidiecezji Łódzkiej, który poświęcony został młodzieży, ks. dr hab. Sławomir Szczyrba stwierdził, że dobrze, że jest on zupełnie inny niż ten poprzedni. Gdybym miał szukać metafory, która by mogła pokazać czym był ten pierwszy etap Synodu, to użyłbym metafory lustra. Nie w znaczeniu, że ktoś stanie przed lustrem i widzi twarz – widzi Kościół. Patrzymy w lustro, które jest w samochodzie. Patrzymy w lustro, które jest przed nami, ale widzimy to co jest za nami, to co się działo w przeszłości. W minionym roku patrzyliśmy na młodzież – patrzyliśmy na popełnione błędy – nie ma co ukrywać – zauważył prelegent.

– Chcąc mówić o konkretnych działaniach należy dotknąć ran, zabezpieczyć je i nie zatrzymywać się na nich, ale iść dalej – podkreślił wykładowca WSD. – Należy odzyskać Kościół łódzki w nurcie współczesnego myślenia i zadać sobie pytanie: co Kościół myśli o sobie – co myśli papież Franciszek o Kościele? Gdy się przyjrzymy to dostrzeżemy, że jest to nurt miłosierdzia, który dla nas – na gruncie lokalnym – jest o tyle ważny, że łączy się z osobą św. Faustyny – patronki Łodzi. Tu chodzi o to, że musimy uruchomić olbrzyma, którymi są ludzie świeccy. Chodzi tu o to, by wybrzmiała tu osoba w Kościele, również odpowiedzialność nas duchownych i odpowiedzialność osób świeckich, bo póki co, ten olbrzym – osoby świeckie – jest sparaliżowany – dodał.



Odnosząc się do badań prof. Kai Kaźmierskiej wskazał na to, że gdy patrzymy dzisiaj na wypowiedzi młodych ludzi to nie rozpoznajemy tego, że ta młodzież została dobrze przez nas przygotowana – z-ewangelizowana. Tu są zasadnicze mankamenty, jeśli chodzi o propozycje jaką składamy młodzieży – brak Kerygmatu. Po drugie – trzeba zauważyć, że propozycje jakie parafie mają dla młodzieży są często bardzo zredukowana do udziału w liturgii, że ta młodzież nie ma stworzonej szansy wyrażenie się poza liturgią. – To jest ogromny teren do jakiegoś zagospodarowania. Wiąże się to również z proponowaniem młodym ludziom wolontariatu w ramach ze-

społów Caritas. Widzimy, że coś jest, ale nie jest to wystarczające. Widzimy, że ten teren trzeba nie tylko poszerzyć akcjonalnie – od przypadku do przypadku – ale wprowadzić coś, co bym nazwał gestem charytatywnym – bardzo przemyślanym – któremu potem się towarzyszy. To jest bardzo pilne, bo pozwoli to również młodym ludziom, którzy otworzą się na innych, odzyskać siebie. – podkreślił.



Podsumowując roczne działania synodu, ks. Szczyrba zaznaczył, że, – należy powołać do życia Szkołę Katechistów, zabrać się za kształtowanie liderów wśród świeckich, zrezygnować z tzw. pozorantwa u duchownych i klerykalizmu oraz pozornych wizytacji biskupich – duszpasterskich. Należy pokazać, że Kościół łódzki – że ta Łódź – jest sterowna, że można w niej sporo zrobić, gdy połączymy siły – zaznaczył.

Po prezentacji podsumowującej całoroczne działania synodalne głos zabrała prof. Kaja Kaźmierska z wydziału socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, która zaprezentowała syntezę ankiet synodalnych dotyczących rodziny.

– Nasze badania były przeprowadzone z rodzicami, których dzieci w roku 2018 przystępowały do pierwszej Komunii świętej – mówiła. – Była to okazja do dotarcia do szerokiego spektrum wiernych i tych bardzo wierzących, i tych niemal niewierzących. Zależało nam, by dotrzeć w sposób szczególny do mężczyzn – ojców, bo mamy i tak przychodzą na spotkania i widać je w świątyni. Zebraliśmy ponad 10 308 ankiet. Było ich nawet więcej, ale te, które były niedokończone – te odrzuciliśmy. W ubiegłym roku do pierwszej Komunii świętej w archidiecezji łódzkiej przygotowywało się 16 tys. dzieci, tak więc można spokojnie powiedzieć, że ponad połowa rodzin została przebadana. Ankieta została wysłana do 218 parafii z 219, bo w jednej nie było w tym roku Komunii świętej. Nasze badania pokazują, że rodziny w archidiecezji łódzkiej – mogą nawet powiedzieć – polskie rodziny – są wewnętrznie silne i ludzie nastawieni są na wartości rodzinne – to pozytywna wiadomość – zauważyła profesor uniwersytetu.

– Jeśli zaś spojrzymy z perspektywy Kościoła, ewangelizacji i duszpasterstwa, wygląda to nieco gorzej, gdyż rodziny te nie są Bogiem silne – podkreśliła prof. Kaźmierska. – Sprawy wiary zajmują drugorzędną funkcję. Wychowanie religijne dzieci z perspektywy Kościoła jako wspólnoty pozostawia wiele do życzenia i pewne wzory zachowań, które widzieliśmy już podczas badań młodzieży w ubiegłym roku, one się już powtarzają w konkretnych pokoleniach, stąd wniosek, że przed nami dużo pracy – dodała prelegentka.

W sobotniej sesji synodalnej wzięli udział przedstawiciele bratnich Kościołów chrześcijańskich, wśród których obecni byli: bp Atanazy z Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, bp Marian Jaworski z Kościoła Starokatolickiego Mariawitów oraz bp Marek Izdebski z Kościoła Ewangelicko – Reformowanego.

www.ekai.pl

Spotkanie dla nauczycieli i instruktorów PSNPR

W dniach 1–3 lutego w Centrum Edukacyjno–Formacyjnym Archidiecezji Gnieźnieńskiej w Gnieźnie, odbyły się ogólnopolskie warsztaty szkoleniowe dla nauczycieli metody objawowo – termicznej podwójnego sprawdzenia. Warsztaty były okazją do pogłębienia wiedzy teoretycznej praktycznej przydatnej w pracy nauczyciela z parami uczącymi się metody rozpoznawania płodności, do przedyskutowania problemów i trudności w nauczaniu metody oraz do wymiany doświadczeń i planów na przyszłość.



W warsztatach wzięło udział ponad 70 osób nauczycieli metody oraz doradców życia rodzinnego z całej Polski.

Agnieszka Tokarz, położna, Certyfikowany Doradca Laktacyjny, instruktor metody NPR przedstawiła temat: „Powrót płodności po porodzie. Laktacja. Dr Piotr Broda specjalista ginekologii i położnictwa, naprotechnolog, androlog, specjalizujący się w endokrynologii przypomniał Fizjologię płodności kobiety i mężczyzny. Regulację hormonalną cyklu miesięczkowego, oogenezy i spermatogenezy. Cykl prawidłowy. Przegląd „antykoncepcji” dziś stosowanej i jej wpływ na organizm i zdrowie prokreacyjne kobiety i mężczyzny. Odległe skutki stosowania antykoncepcji hormonalnej.

Wieczorem w sobotę uczestnicy dyskutowali nad lękiem przed płodnością, warsztaty poprowadzili Mirka Szymański, s Kinga Skórska psychoterapeuta, oraz ks. dr Dariusz Larus, psychoterapeuta. Niedzielne przedpołudnie wykład o premenopauzie, objawach typowych dla premenopauzy i wykładnikach zaburzeń zdrowia kobiety przedstawiła dr Iwona Rawicka. W sobotę uczestnicy zgromadzili się na Mszy św. pod przewodnictwem ks. dr. hab. kan. Franciszka Jabłońskiego – diecezjalnego duszpasterza rodzin.

Nie zabrakło warsztatów z kartami obserwacji oraz analizy przypadków.

tekst. M. Szymański, T. Niewiadomska

www.kodr.pl

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka zaprasza na XXXIX Pielgrzymkę Obrońców Życia Człowieka na Jasną Górę, która odbędzie się w sobotę 23 marca 2019 r.



Pielgrzymka rozpocznie się o godz. 9:30 Mszą św. w Kaplicy Cudownego Obrazu koncelebrowaną przez ks. abp. Wacława Depo; podczas Eucharystii przewidziano złożenie przyrzeczeń Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.

Po Eucharystii w Auli Jana Pawła II zaplanowano okolicznościowe przemówienia o. Mariana Waligóry, przeora Jasnej Góry i Wojciecha Zięby, prezesa Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka.

Następnie o lokalnych liderach pro-life będzie mówiła Magdalena Guziak-Nowak, dyrektor ds. edukacji Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka, a na pytanie „Jak skutecznie budować cywilizację życia?” będzie starał się odpowiedzieć dr Paweł Wosicki, prezes Fundacji Głos dla Życia.

„Jedność obrońców życia człowieka, czyli różne drogi do wspólnego celu” to tytuł wystąpienia Jakub Bałtroszewicza, prezesa Polskiej Federacji Ruchów

Obrony Życia, a o tym „jak rozmawiać z kobietą, która się waha?” W kontekście aborcji będzie mówił ks. Tomasz Kancelarczyk, współtwórca Bractwa Małych Stópek. Perspektywę lekarza oddziału neonatologii przedstawi dr med. Justyna Ferek.



W czasie pielgrzymki zaplanowano także świadectwo rodziny wychowującej niepełnosprawne dziecko, a także wręczenie nagród Laureatom XV edycji Konkursu im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki „Pomóż ocalić życie bezbron-nemu”.

XXXIX Pielgrzymkę Obrońców Życia Człowieka na Jasną Górę zakończy Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich prowadzona przez ks. prałata Stanisława Maślankę, asystenta kościelnego Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci.

Patronat medialny nad wydarzeniem sprawują miesięcznik „Droga do Bierzmowania”, Tygodnik Katolicki „Niedziela”, Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”, Magazyn „Głos dla Życia”.

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka organizuje bezpłatny przejazd autokarowy na tę pielgrzymkę. Zgłoszenia do 15 marca br. w godz. 9.00 – 15.00 tel. 12 421 08 43 e-mail: biuro@pro-life.pl. Wyjazd autokaru z Placu Matejki w Krakowie o godz. 6.15. Planowany powrót około godz. 17.00.

www.jedenznas.pl



Ze świata

Dekalog Rodziny przed wyborami do parlamentu UE



Zachęcanie kandydatów w wyborach do Parlamentu Europejskiego do zaangażowania w promowanie polityki wspierającej rodzinę – to główne założenie kampanii „Głosuj za rodziną” (Vote for the Family), z jaką ruszyła Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich w Europie.

W przygotowanym dokumencie organizacja wskazuje, że „decyzje podejmowane przez Unię Europejską mają wpływ na życie każdej rodziny”. Stąd sformułowano dziesięć punktów, do których promowania zobowiązać się mają eurodeputowani, podpisując manifest w sieci.

Wśród „dziesięciu przykazań” członka parlamentu znajduje się m.in. uznanie zapaści demograficznej jako problemu, który dotyczy wszystkich państw Starego Kontynentu. „Zobowiązuję się do powiększania świadomości w związku ze spadkiem demograficznym w Europie, proponując działania zapobiegawcze i konkretne narzędzia w celu przekształcenia obecnych wytycznych” – czytamy w dokumencie.

Do najważniejszych punktów należy też ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci, jak również wsparcie dla matek i ich potomstwa po narodzeniu, szczególnie w trudnych sytuacjach losowych. Dokument podkreśla także pierwszeństwo rodziców jako głównych wychowawców swoich dzieci. Wzywa do poszanowania prawa ojca i matki do wychowywania dzieci według własnych tradycji religijnych, moralnych i kulturowych.

Manifest wskazuje również na potrzebę dowartościowania roli stowarzyszeń w życiu politycznym oraz ukierunkowania gospodarki na służbę rodzinie będącej skałą na której zbudowane jest społeczeństwo. Część punktów skupia się na aspekcie godnej pracy oraz równowagi pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym. Eurodeputowani są również wezwani do uznania komplementarności mężczyzny i kobiety, odrzucając politykę dążącą do zatarcia różnic płciowych. Zarazem podkreśla się promocję i szacunek dla instytucji małżeństwa oraz odrzucenie prób ingerencji w jej tradycyjną definicję.

www.vaticannews.va

USA: nie będzie zakazu zabijania noworodków

Senat Stanów Zjednoczonych nie przegłosował ustawy zabraniającej dzieciobójstwa noworodków urodzonych pomimo zabiegów aborcyjnych. Ustawa broniąca ocalonych z aborcji zakładała, że dzieci, które narodzią się żywe otrzymają taki sam poziom opieki, jak każde inne dziecko na tym etapie rozwoju. Aby ustawa została przyjęta potrzeba było 60 głosów, zabrakło siedmiu.



„Nie powinno być ustawy łatwiejszej do przegłosowania niż ta, która jasno stwierdza, że zabijanie noworodków jest złe i nie powinno być tolerowane” – napisał w oświadczeniu abp Joseph F. Naumann, przewodniczący komisji ds. obrony życia przy amerykańskim episkopacie. „To, że jeden z senatorów, a co dopiero 44, głosowało przeciw tej ustawie powinno nas przerażać i bulwersować” – dodaje ordynariusz Kansas City.

Hierarcha wzywa również do zdecydowanej akcji politycznej. Jak mówi, większość Amerykanów wspiera tę ustawę, która blokuje rozszerzenie praktyki zabijania nienarodzonych na mordowanie noworodków. „Musimy domagać się sprawiedliwości dla tych niewinnych dzieci” – czytamy w oświadczeniu.

www.vaticannews.va

Kościół katolicki i prawosławny stają w obronie życia

W sprawie ochrony życia Kościół katolicki i prawosławny mówią jednym głosem – uważa kard. Kurt Koch. Przewodniczący Papieskiej Rady Jedności Chrześcijan przebywa w Moskwie, gdzie uczestniczy w trzecim cyklicznym spotkaniu z przedstawicielami Rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, które tym razem dotyczy kresu życia. Obdya się ono w Wyższym Instytucie Teologicznym św. Cyryla i Metodego w Moskwie.

Kard. Koch podkreślił, że wydarzenie to jest przykładem stopniowego tkania, nitka po nitce, rozerwanej tuniki Chrystusa. Odnosząc się do tematu wspólnych obrad zauważył, że problem kresu życia zawsze stanowił wielkie wyzwanie ponieważ człowiek jest jedyną istotą świadomą swojej śmiertelności. Pojawia się ono dzisiaj w nowej formie dzięki postępowi wiedzy oraz technologii medycznej. Współczesne społeczeństwo konfrontuje się z tematem śmierci zwykle w szpitalu i często wiąże się to z decyzją medyczną o zaprzestaniu terapii lub niepodejmowaniu jej. To wszystko dotyczy znaczenia cierpienia dla chrześcijan oraz rozumienia godności człowieka chorego, potrzeby uznania, czy to, co jest dobre dla ciała zawsze służy integralnemu dobru osoby.



Watykański hierarcha dokonał krótkiego przeglądu nauczania na temat kresu życia. Podkreślił szczególnie nauczanie obecne w Katechizmie Kościoła Katolickiego, który mówi o niedopuszczalności eutanazji, o prawie do odmowy „uporczywej terapii” oraz o obowiązku zwyczajnej opieki nad chorym. Katechizm zachęca do podejmowania opieki paliatywnej, definiując ją jako „formę szczególnie bezinteresownej miłości”. Kardynał przypomniał, że w wypowiedziach Kościoła prawosławnego pobrzmiewa podobny ton wypowiedzi. Jest obecny m.in. w założeniach nauczania społecznego Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, które zostały przyjęte przez jej radę w 2000 r.

www.vaticannews.va



Łotwa: męskie rekolekcje

“Weź krzyż swój i naśladowaj mnie” – pod takim hasłem w łotewskim sanktuarium maryjnym w Agłonie odbyły się w ubiegły weekend (22–24 lutego) rekolekcje dla mężczyzn. Zorganizowała je katolicka sieć formacyjna Mężczyźni św. Józefa.

Rekolekcje miały charakter charyzmatyczny i prowadziła je ekipa ewangelizacyjna Odnowy w Duchu Świętym z Indii, kierowana przez inż. Romeo Fernando. W spotkaniu wzięło udział 145 osób z całej Łotwy. Celem rekolekcji było odkrycie przez uczestników swojej godności i odpowiedzialności wynikającej z bycia dzieckiem Bożym i mężczyzną. Dla wielu rekolektantów oznaczało to spotkanie z własną tłumioną czy zranioną emocjonalnością, która często nie może znaleźć sobie miejsca w życiu wiary. To rzutuje następnie na problemy rodzinne i osobiste. Rekolekcjom towarzyszyła zatem również modlitwa o wewnętrzne uzdrowienie.

Warto zauważyć, że Łotwa przeżywa poważny kryzys instytucji małżeństwa i rodziny. Dotyczy to także katolików, a jednym z objawów jest problem społecznej tożsamości mężczyzn i ich obecności np. w kościele. Stąd coraz więcej wysiłków duszpasterskich podejmuje się właśnie na tym polu. Oprócz Mężczyźni św. Józefa warto wspomnieć także inicjatywy rekolekcyjne i formacyjne np. Spotkań Mażeńskich czy Ekip Notre Dame.

www.vaticannews.va

Ponad połowa dorosłych nie chce mieć dzieci

Ponad 55 proc. Włochów nie ma i nie chce mieć dzieci – alarmuje włoska agencja informacyjna SIR. Głównym powodem, które podają ankietowani są względy ekonomiczne.

Aż 41 proc. dorosłych Włochów deklaruje, że nie chce mieć w przyszłości dzieci ze względu na trudności ekonomiczne i brak wsparcia finansowego dla rodzin z dziećmi – wynika z danych narodowego studium dzietności – badania przeprowadzonego na zlecenie włoskiego Ministerstwa Zdrowia. Kolejnym powodem były tzw. “inne względy” związane z życiem pary małżonków lub konkubentów (26 proc.), a 19 proc. stanowiły powody osobiste ankietowanych.

Badanie ujawniło też stan i źródła wiedzy nt. planowania rodziny. Zaledwie 5 proc. badanych miała świadomość, że po ukończeniu 30 roku życia szanse kobiety na urodzenie dziecka zaczynają stopniowo maleć, a 27 proc. jest przekonana, że takie trudności pojawiają się u kobiet dopiero między 40 a 44 rokiem życia. Aż 89 proc. chłopców i 84 proc. dziewcząt w wieku 16–17 lat w internecie poszukuje informacji na temat seksualności i płodności, a tylko co czwarty nastolatek rozmawia na te tematy z rodzicami. Z kolei 1 na 3 nastolatków przyznało w badaniu, że ma za sobą pierwsze kontakty seksualne, a 90 proc. spośród nich potwierdziło, że korzysta ze środków antykoncepcyjnych. Spośród nastolatków tylko 7 proc. zadeklarowało,



że nie chce mieć w przyszłości dzieci, a 80 proc. przyznało, że chciałoby założyć rodzinę przed ukończeniem 30 roku życia.

Wśród studentów uczelni wyższych (grupa badawcza objęła blisko 14 ty. osób o średniej wieku 2 lata) ponad 80 proc. potwierdza, że rozpoczęło już współżycie seksualne, a 95 proc. z nich potwierdza, że regularnie korzysta ze środków antykoncepcyjnych. Jako najlepszy wiek, na urodzenie pierwszego dziecka wskazują okres między 26 a 30 rokiem życia.

Narodowe studium płodności, to badania przeprowadzone na zlecenie włoskiego Ministerstwa Zdrowia.

www.ekai.pl

Włochy: rodzi się coraz mniej dzieci

Nieustannie zmniejsza się populacja Włoch. Społeczeństwo się starzeje i rodzi się co raz mniej dzieci. Więcej Włochów opuszcza kraj, niż do niego wraca.

Według włoskiego Narodowego Instytutu Statystyki (ISTAT) na początku bieżącego roku kraj ten liczył 60 mln 391 tys. mieszkańców. Jest to ponad 90 tys. mniej niż w roku ubiegłym. Dodatkowo prawie 9 proc. populacji stanowią obcokrajowcy, których liczba stale rośnie. Jest ich obecnie ponad 5 mln.

Nowy, niechlubny, rekord odnotowano także w liczbie narodzin, która spadła do 449 tys. z czego ponad 20 proc. pochodzi od matek nie będących obywatelkami Włoch. Dla porównania, liczba urodzin jest o 128 tys. mniejsza niż 10 lat wcześniej. Najlepiej stojącym pod względem urodzeń regionem jest niemieckojęzyczna prowincja Bolzano, gdzie na jedną kobietę przypada 1,76 dziecka.

We Włoszech dokonuje się około 80 tys. aborcji rocznie.

www.vaticannews.va

„Mea culpa” Kościoła za przestępstwa nadużyć

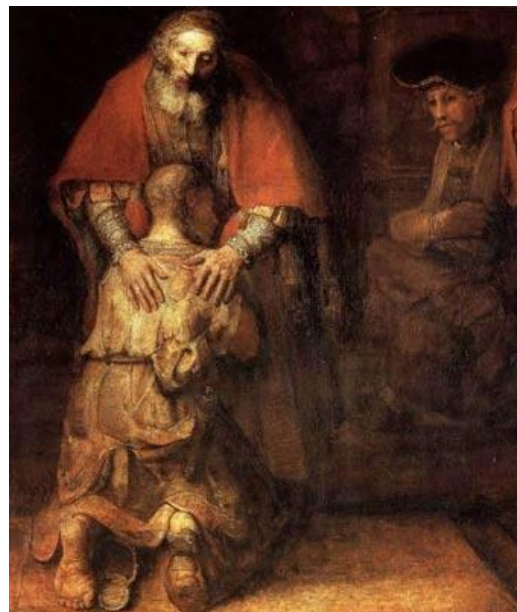
„Wyznajemy, że nie udało nam się ochronić tych, którzy najbardziej potrzebowali naszej pomocy. Wyznajemy, że chroniliśmy sprawców i zmuszaliśmy do milczenia, tych którzy doświadczyli zła”. To przejmujące wyznanie win Kościoła wybrzmiało w czasie liturgii pokutnej, która zakończyła trzeci dzień watykańskiego szczytu w sprawie ochrony nieletnich.

Nabożeństwo pokutne sprawowane było w Sali Królewskiej Pałacu Apostolskiego. Punktem wyjścia do refleksji była przypowieść o synu marnotrawnym. „Podobnie jak syn marnotrawny musimy wyznać swe winy i przekonać braci, odzyskać na nowo ich zaufanie i przywrócić wolę współpracy z nami, aby przyczyniać się do budowania



królestwa Bożego” – mówił w rozważaniu abp Philip Naameh z Ghany.

Wskazał, że Ewangelia o synu marnotrawnym przypomina zgromadzonemu, iż powinni głosić ją nie tylko innym, ale przede wszystkim zastosować do samych siebie, dostrzec samych siebie jako synów marnotrawnych. „Podobnie jak syn marnotrawny, domagaliśmy się również naszego dziedzictwa, otrzymaliśmy je, a teraz je marnujemy. Obecny kryzys wykorzystywania jest jego wyrazem” – podkreślił. „**Nazbyt często milczeliśmy, odwracaliśmy wzrok, unikaliśmy konfliktów – byliśmy nazbyt zadowoleni z siebie, by stawić czoła ciemnym stronom naszego Kościoła. W ten sposób roztrwoniliśmy zaufanie, jakie w nas pokładano – zwłaszcza w odniesieniu do nadużyć w zakresie odpowiedzialności Kościoła, która jest naszym głównym obowiązkiem. Nie zapewniliśmy ludziom ochrony, do której mieli prawo, zniszczyliśmy nadzieję a ludziom w sposób brutalny zadano gwałt na ciele i duszy**” – stwierdził abp Naameh. Przewodniczący episkopatu Ghany przypomniał, że syn marnotrawny stracił wszystko – nie tylko majątek, ale także status społeczny, czyste sumienie, reputację.



„**Nie powinniśmy się dziwić, jeśli doznajemy tego samego losu, jeśli ludzie mówią o nas źle, istnieje nieufność wobec nas, jeśli niektórzy grożą wycofaniem swego materialnego wsparcia. Nie powinniśmy narzekać, ale raczej zadać sobie pytanie, jak powinniśmy teraz inaczej postępować**” – mówił kaznodzieja przypominając biskupom, że ponoszą odpowiedzialność za wszystkich członków wspólnoty Kościoła i za ludzkość jako całość. Wskazał, że teraz największym wyzwaniem pozostaje odzyskanie utraconego zaufania.

Po chwili ciszy **wybrzmiało świadectwo kolejnej z ofiar, młodego człowieka z Ameryki Łacińskiej, który doznał wykorzystywania przez osobę duchowną.** Nie mówił o szczegółach nadużycia, ale o jego drastycznych skutkach dla jego życia fizycznego i duchowego. Mężczyzna wyznał, że nie jest w stanie pojednać tych dwóch światów, czyli życia sprzed doznanej przemocy i tego, co było potem. „**Im większe jest pragnienie pojednania tych dwóch światów, tym boleśnieszka jest pewność, że nie jest to możliwe. Nie ma snu bez nawracających wspomnień o tym, co się wydarzyło i nie ma ani jednego dnia bez przywołania tego**” – mówił mężczyzna w swym przejmującym świadectwie.

Następnie wybrzmiał mocny rachunek sumienia. Wprowadził do niego Franciszek podkreślając, że przez ostatnie trzy dni rozmawiano i słuchano głosów ofiar przestępstw, które dzieci i młodzież ucierpiały w naszym Kościele. „**Pytaliśmy się nawzajem: jak możemy odpowiedzialnie działać, jakie kroki możemy teraz podjąć. By móc wejść w przyszłość z odnowioną odwagą musimy powtórzyć za synem marnotrawnym: «Ojcze, zgrzeszyłem»**” – wskazał Ojciec Święty. Papież podkreślił, że potrzeba konkretnych działań ze strony lokalnych Kościołów, członków episkopatów i wszystkich wierzących. Domaga się to szczerego spojrzenia na sytuację, która panuje w poszczególnych krajach.

Rachunek sumienia był serią bardzo konkretnych pytań. Dotyczyły najpierw ofiar, następnie sprawców, a w końcu wszystkich wierzących, którzy pośrednio ucierpieli w wyniku nadużyć. Biorąc pod uwagę fakt, że na watykański szczyt zostali zaproszeni przewodniczący poszczególnych episkopatów nie był to generalny rachunek sumienia, ale dotyczył sytuacji w ich konkretnych krajach. Pytania wypowiedziano po angielsku: „**Jakie nadużycia zostały popełnione wobec nieletnich i młodzieży przez duchownych i innych członków Kościoła w moim kraju? Co wiem o ludziach, którzy w mojej diecezji padli ofiarą nadużyć i gwałtów księży, diakonów i zakonników? Jak w moim kraju Kościół zachował się wobec tych, którzy doświadczyli nadużyć sumienia i seksualnych? Jakie przeszkody**



postawiliśmy na ich drodze? Czy ich wysłuchaliśmy? Czy staraliśmy się im pomóc? Czy domagaliśmy się dla nich sprawiedliwości? Czy stanąłem na wysokości powierzanej mi odpowiedzialności? **W Kościele w moim kraju, jak postępowaliśmy z biskupami, księżmi, diakonami i zakonnikami oskarżonymi o przemoc fizyczną?** Jak postępowaliśmy wobec tych, których przestępstwa zostały udowodnione? Co zrobiłem sam osobiście, by powstrzymać niesprawiedliwość i zaprowadzać sprawiedliwość? Co zaniedbałem? W naszych krajach, **ile uwagi poświęciłem ludziom, których wiara została doświadczona, którzy ucierpieli i w pośredni sposób zostali mocno zranieni przez te fakty?** Czy istnieje forma pomocy dla rodzin i bliskich ofiar? Czy otoczyliśmy wsparciem ludzi w parafiach, w których oskarżeni lub winni działali? Jakie kroki podjęliśmy, by zapobiec kolejnym niesprawiedliwościom?”.

Po rachunku sumienia nastąpiło zbiorowe wyznanie grzechów i win: „Wyznajemy, że biskupi, kapłani, diakoni i zakonnicy w Kościele dopuścili się przemocy wobec nieletnich i młodzieży i nie udało nam się ochronić tych, którzy najbardziej potrzebowali naszej pomocy. Wyznajemy, że chroniliśmy sprawców i zmuszaliśmy do milczenia, tych którzy doświadczali zła. Wyznajemy, że nie uznaliśmy cierpienia wielu ofiar i nie zapewнилиśmy im odpowiedniej pomocy. Wyznajemy, że często my, biskupi nie stanęliśmy na wysokości naszej odpowiedzialności. Wyznajemy, że zgrzeszyliśmy myślą, mową, czynem i zaniedbaniem”. Nabożeństwo pokutne zakończyło się błaganiem o Boże miłosierdzie za popełnione grzechy. „Prosimy o przebaczenie za nasze grzechy. Prosimy o łaskę przezwyższenia niesprawiedliwości i praktykowania sprawiedliwości wobec ludzi powierzonych naszej opiece” – modlili się uczestnicy watykańskiego szczytu podczas liturgii pokutnej. Modlitwę zakończyło odśpiewanie „Ojcze nasz”, przekazania sobie znaku pokoju oraz papieskie błogosławieństwo.

www.niedziela.pl

Kard. Tagle – uznanie winy warunkiem uleczenia zadanych ran



Poznanie cierpienia i bólu drugiego oraz uleczenie jego ran winno być w centrum działania duszpasterzy – to słowa z wystąpienia kard. Luisa Tagle na spotkaniu o ochronie nieletnich, które rozpoczęło się w Watykanie.

Metropolita Manili podkreślił, że nadużycia wobec nieletnich, których dopuścili się księża zraniły nie tylko same ofiary, ale także ich rodziny, wspólnotę Kościoła, społeczeństwo. Ze smutkiem przyznał, że do ich powstania przyczynili się także biskupi poprzez brak reakcji, czy wręcz ukrywanie skandali i ich autorów. Dlatego pytał o możliwość uleczenia tych ran i uczynienia wszystkiego,

co tylko możliwe, aby dzieci we wspólnocie Kościoła mogły się czuć bezpiecznie.

Zdaniem kard. Tagle, aby to było możliwe należy przede wszystkim dostrzec własne błędy i grzechy oraz stanąć blisko tych, którzy zostali zranieni. Hierarcha dodał, że nie jest to łatwy proces, gdyż boimy się spojrzeć prosto w oczy naszej przemijalności, słabości, małości, zdeprawowaniu. Bez tego jednak proces uzdrowienia jest niemożliwy. „Ludzie oczekują o od nas – stwierdził kardynał – że zbliżymy się do ich słabości, uznamy nasze grzechy, bo tylko wtedy będziemy mogli dawać wiarygodne i autentyczne świadectwo”.



Filipiński hierarcha wskazał, że konsekwencją nadużyć jest często głęboka depresja ofiar, ogromny stres, bardzo niska samoocena. Niektóre z nich doprowadziło to do samobójstwa. Dlatego ofiary trzeba otaczać wielką czułością i towarzyszyć im w ich drodze uzdrawiania.

“To, co musimy zrobić jako Kościół to kontynuować naszą drogę wraz z osobami głęboko zranionymi przez nadużycia, w solidarności budując klimat zaufania, ofiarując im bezwarunkową miłość – stwierdził kard. Tagle. – Ciągłe prosząc o przebaczenie mając pełną świadomość, że w rzeczywistości nie należy się nam ono na mocy prawa, ale możemy je otrzymać tylko wtedy, gdy zostanie nam ofiarowane, jako dar i łaska w procesie uzdrawiania.”

www.vaticannews.va

W Madrycie o małżeństwie i rodzinie w nauczaniu Franciszka

Trybunał Roty Rzymskiej i wydział prawa kanonicznego Uniwersytetu św. Damazego zorganizowali w Madrycie dwudniowe spotkanie poświęcone małżeństwu i rodzinie w świetle ostatnich dokumentów Papieża Franciszka. Spotkało się ono z dużym zainteresowaniem zarówno prawników, jak i duszpasterzy.

Małżeństwo i rodzina w świetle eklezjologii Papieża Franciszka, reforma procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa oraz sytuacja osób rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach to niektóre z tematów madryckiego spotkania. Szczególne zainteresowanie budzi interpretacja VII rozdziału adhortacji *Amoris laetitia*. Spotkanie koordynuje ks. Pio Vinto Pinto, emerytowany dziekan Trybunału Roty Rzymskiej.

“Jest to spotkanie na temat małżeństwa i rodziny, które Rota Rzymska organizuje w różnych krajach i na różnych kontynentach, aby promować duszpasterstwo małżeństwa i rodziny – mówi prof. Roberto Serres, dziekan wydziału prawa kanonicznego Uniwersytetu św. Damazego. – Chodzi przede wszystkim o zastosowanie praktyczne. Podawane są pewne zasady teoretyczne, ale ukierunkowane na zastosowanie praktyczne wynikające z motu proprio Papieża Franciszka o nowym procesie deklaracji nieważności małżeństwa, a także z adhortacji *Amoris Laetitia*. Chodzi o to, by zobaczyć jak te wszystkie zasady, które Papież przedstawia w tych dokumentach można wprowadzić w życie. ”

Spotkanie wzbudziło duże zainteresowanie. Wzięło w nim udział wielu adwokatów, sędziów oraz odpowiedzialnych za duszpasterstwo rodzin.

www.vaticannews.va



Anglia: edukacja seksualna dzieci obowiązkowa?

W Wielkiej Brytanii rodzice coraz częściej zabierają swoje dzieci ze szkół. Powodem takiego stanu rzeczy jest nauczanie na lekcjach bez ich wiedzy i zgody o relacjach w kontekście dewiacji seksualnych.

Jak podają lokalni obserwatorzy, częstym przeświadczeniem wśród rodziców jest poczucie, że szkoła wyszła daleko ponad cele wychowawcze i stała się czymś „niebezpiecznie ideologicznym”. Wielkim echem temat ten odbija się szczególnie w miejscach, gdzie żyje duża mniejszość muzułmańska, ale także wśród żydów, chrześcijan i osób nie uważających siebie za religijne.



O to czy można zagwarantować, że wiara i wartości jakie dzieci otrzymują w domu od rodziców, nie będzie zagrożona przez system edukacji, Damiana Hindsa zapytał angielski tygodnik Catholic Herald. Odpowiednik polskiego ministra edukacji w Wielkiej Brytanii podkreśla rozgraniczenie pomiędzy „wychowaniem do relacji” i „wychowaniem seksualnym”. Pierwsze z nich ma być obowiązkowe, drugie natomiast opcjonalne. „Szkoły o charakterze religijnym mogą reflektować na tych zajęciach nad swoim etosem oraz nad tym, jak nauczać tych przedmiotów” – mówi Hinds.

Sceptyczni co do takiego postawienia sprawy są niektórzy członkowie parlamentu. Nie wiadomo, czy poprzez „wychowywanie do relacji” dzieci nie będą zmuszone do osławiania się ze szkodliwymi ideologiami. „Jakie kroki są podjęte, aby przeciwdziałać «edukacji seksualnej» pod płaszczykiem innej nazwy” – pyta Julian Lewis z parlamentu brytyjskiego. Edward Leigh z Izby Gmin dziwi się natomiast, że szanując prawa rodziców do edukacji seksualnej swoich dzieci, depcze się jednocześnie te do wychowania do relacji.

Sekretarz ds. Edukacji twierdzi jednak, że w materiałach wychowawczych mają znaleźć się również te przygotowane przez katolickie środowiska wychowawcze oraz że szkoły powinny konsultować rodziców, jeżeli chodzi o treść tych materiałów.

www.vaticannews.va

Stany Zjednoczone: Abp Chaput: główny powód nadużyć to agresywny homoseksualizm

Rewolucja seksualna zmieniła naszą kulturę i nikt, nawet duchowni, nie są wolni od konsekwencji tych przemian – pisze abp Charles Chaput na temat przyczyn aktualnego kryzysu w Kościele. Jego zdaniem byłoby nierozsądne, sądzić, że Kościół jest uodporniony na dysfunkcje społeczeństwa, w którym pełni swoją posługę. „Im bardziej Kościół utożsamia się z jakąś kulturą, tym więcej jej problemów przenika do jego misji” – podkreśla arcybiskup Filadelfii, a zarazem przewodniczący Komisji Episkopatu USA ds. świeckich, małżeństwa, rodziny i młodych.



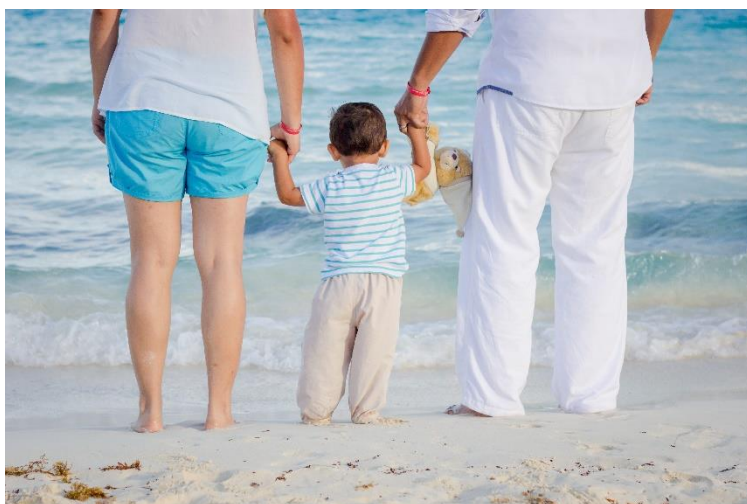
Odnosząc się do problemu nadużyć, któremu będzie poświęcony kościelny szczyt w Watykanie, wyznał on, iż niewielu znanych mu rodziców uważa, że problem ten jest związany przede wszystkim z klerykalizmem i nadużyciami władzy. Również i te czynniki mogą odgrywać pewną rolę, jednakże w większości znanych nam przypadków główną rolę odgrywał agresywny homoseksualizm i świeccy są tego świadomi – pisze abp Chaput – Ignorowanie oraz lekceważenie tych faktów może udaremnić podejmowane dziś starania o oczyszczenie Kościoła. Metropolita Filadelfii wyraził też przekonanie, że biskupi powinni być rozliczani ze swych działań w sprawie nadużyć i świeccy powinni w tym odgrywać większą rolę.

www.vaticannews.va

Francja: Biskupi francuscy bronią rodziny: mama i tata, a nie rodzic

Biskupi francuscy wydali oświadczenie, w którym bronią tradycyjnego modelu rodziny oraz funkcji, które są jej przypisane. Zajęli oni stanowisko wobec projektu ustawy o nazwie „szkoła zaufania”, w którym pojęcia: „ojciec” i „matka” znikają ze słownictwa szkolnego. Zostają zastąpione zwrotami: „rodzic 1” i „rodzic 2”.

Hierachowie wskazują, że to kolejna próba dekonstrukcji rzeczywistości rodzinnej, podjęta pod pretekstem ujednolicenia procedur administracyjnych. Nie jest obojętne dla dziecka, jak postrzega sam siebie, szczególnie poprzez sformułowania administracyjne, również te odnoszące się do ojca oraz matki. Używanie tych tradycyjnych pojęć nie może być uznawane za przejaw „zacofania” i „wsteczności”, ponieważ one pozwalają każdemu z nas identyfikować się w kolejnych pokoleniach. Szkoła – zdaniem biskupów – powinna uczestniczyć w tym procesie.



Ta aseptyzacja administracyjna życia rodzinnego jest przejawem przenikania teorii gender, która dąży do uczynienia sprawą obojętną, czy rodzice są tej samej lub różnej płci, czytamy w oświadczeniu. Co więcej, w żadnej rodzinie, wliczając rzadkie przypadki, kiedy występuje związek dorosłych tej samej płci, nie są faktycznie używane pojęcia typu „rodzic 1” i „rodzic 2”. Można w końcu zapytać, które spośród rodziców będzie numerem jeden, a które numerem dwa? Czy w przypadku rozwodu, numer dwa stanie się numerem jeden? Tutaj znajduje się właśnie absurdalność proponowanej poprawki.

Mamy nadzieję – konkludują biskupi – że zdrowy rozsądek weźmie górę i dobro dzieci zostanie postawione na pierwszym miejscu.

www.vaticannews.va



Stany Zjednoczone: Przerażająca procedura aborcyjna i zniesiony sprzeciw sumienia

Kard. Timothy Dolan, arcybiskup Nowego Jorku skierował w ostatnią niedzielę list otwarty do wiernych. Odniósł się w nim do uchwalonego przez senat stanu Nowy Jork prawa pozwalającego na dokonanie aborcji aż do momentu narodzin dziecka. Kardynał nazwał je „przerażającą” normą i zaznaczył, że nie pozwala ono także na wyrażenie sprzeciwu sumienia przez personel medyczny, który odmawia uczestnictwa w tej makabrycznej procedurze.

Kard. Dolan wezwał władze polityczne do opamiętania i poddania rewizji wydanego orzeczenia oraz do poważnej refleksji nad hierarchią zasad. Przypomniat, że szacunek i ochrona dzieci nienarodzonych w łonach matek należy im się w takim samym stopniu, jak troska i wsparcie dla migrantów, którzy nie posiadają dokumentów. To samo znajduje zastosowanie w odniesieniu do matek samotnie opiekujących się rodziną oraz umierających dziadków i ubogich walczących z wykluczeniem. Hierarcha zwrócił uwagę, że obrony życia nie można ograniczać tylko do sfery wyłącznie wyznaniowej i katolickiej, ponieważ mówią o niej inne religie, konstytucja oraz biologia.

Gubernator odpowiedział pośrednio kardynałowi na łamach dziennika „New York Times” określając jego stanowisko jako „skrajnie prawicowe”.

www.vaticannews.va

O. Hans Zollner: ofiary nadużyć są w sercu samego Chrystusa

Odpowiedzialny za przygotowanie lutowego spotkania przewodniczących konferencji episkopatów z całego świata w sprawie ochrony młodych przed nadużyciami uważa, że jego uczestnicy powinni opuścić Rzym z jasną świadomością, co konkretnie należy uczynić, aby skutecznie przeciwdziałać oraz wyeliminować ten bolesny problem z Kościoła.

O. Hans Zollner zaznaczył, że spotkanie to ma służyć bardziej konkretnemu określeniu oraz uświadomieniu sobie odpowiedzialności i potrzeby przejrzystości. Innym jego celem pozostaje jasne przedstawienie norm, sposobu ich używania, a także drogi kontrolowania procedur, które wcześniej zostały określone i zdefiniowane. Ważne jest, aby nie tylko je poznać, ale zmotywować do ich realizacji w konkretnie życia.

Niemiecki jezuita podkreśla, że istotne będzie także stworzenie grup zadaniowych w ramach kontynentów. Będą one informowały o podejmowanych działaniach przez poszczególne konferencje episkopatów. Będą również służyły pomocą podsuwając konkretne sprawdzone rozwiązania stosowane w innych miejscach. To ma być narzędzie na lata, aby oceniać rezultaty działań oraz stopień podejmowania odpowiedzialności w obliczu oczekiwań opinii publicznej.



O. Zollner podkreślił również znaczenie słuchania świadectw ofiar nadużyć. Pozwala to niejako wejść do ich serca oraz poczuć to, co raniło ich życie, o czym do tej pory nie mogli mówić, albo bardzo się wstydzili. W końcu otworzyły się, aby opowiedzieć o swoich przeżyciach, które dla wielu z nich były doświadczeniem naznaczającym na wiele lat.

Zollner – znaczenie słuchania ofiar

“Słuchanie ofiar nie daje tylko kolejnej motywacji do uczynienia wszystkiego, co możliwe, aby to się nie powtórzyło, ale pozwala nam usłyszeć, że te osoby są w samym sercu Jezusa Chrystusa, który dzielił z nimi cierpienia – stwierdził o. Zollner. – Pragnie On, byśmy jako Kościół byli zdolni do słuchania ich oraz przyjęcia, aby mogli doświadczyć współczucia, bliskości, które dodadzą odwagi do kontynuowania poszukiwania, jeśli to możliwe i na ile możliwe drogi uzdrowienia i odnowy.”



Ze względów czasowych i logistycznych nie jest możliwe wysłuchanie dużej grupy osób. Dlatego Papież zachęcił, aby to uczynić w ramach poszczególnych krajów przed przyjazdem do Rzymu. Takie wysłuchanie samo w sobie uwarściwia na problem oraz przygotowuje do przyjęcia przesłania, które będzie owocem rzymskiego spotkania – zaznaczył o. Zollner.

www.vaticannews.va

Irlandia: świece pokutne we wszystkich kościołach

Tydzień przed spotkaniem Papieża Franciszka z biskupami w sprawie ochrony nieletnich, 15 lutego w Irlandii miał miejsce Dzień Modlitwy za Ofiary Nadużyć Seksualnych. Z tej okazji we wszystkich kościołach w kraju zapłonęły świece pokutne.

Podczas ostatnich rekolekcji w sanktuarium w Knock biskupi pobłogosławili świece pokutne i przeznaczili je dla parafii, aby używano ich podczas Mszy i różnych nabożeństw. Inicjatywie towarzyszy specjalna modlitwa, która została napisana przez jedną z ofiar, a także rytuał pokutny wykorzystany przez Papieża Franciszka podczas Światowego Spotkania Rodzin w Dublinie.

Prymas całej Irlandii, który w ostatnich tygodniach spotykał się na rozmowach z ofiarami i ich rodzinami zwraca uwagę, że wiele z nich mówiło o wielkiej roli modlitwy w leczeniu ran i otwarciu Kościoła na sprawiedliwość i pokutę. Zdobyte doświadczenie abp Eamon Martin chce przekazać Ojcu Świętemu i innym zgromadzonym na lutowym spotkaniu w Rzymie. Świece natomiast mają przypominać – mówił ordynariusz Armagh – o potrzebie pokutowania przez nas wszystkich, tworzących Kościół, z prośbą o przebaczenie za cierpienia ofiar nadużyć.

www.vaticannews.va



Watykan: Kard. Farrell nowym kamerlingiem

Ojciec Święty mianował Kamerlinga Świętego Kościoła Rzymskiego. Został nim kard. Kevin Farrell, prefekt Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Przed nim funkcję tę pełnił zmarły w lipcu ubiegłego roku kard. Jean-Louis Tauran.

Kardynał kamerling odgrywa kluczową rolę po śmierci lub rezygnacji Papieża. To on stwierdza i ogłasza jego zgon, niszczy pierścień rybaka i papieskie pieczęcie, a także zarządza Kościołem i Watykanem do czasu wyboru nowego Następcy Piotra.

Kard. Kevin Farrell urodził się w 1947 r. w Dublinie. W 1966 r. wstąpił do Zgromadzenia Legionistów Chrystusa. Święcenia kapłańskie przyjął w 1978 r. 6 lat później został inkardynowany do archidiecezji Waszyngtonu w Stanach Zjednoczonych. Od 2001 r. był tam biskupem pomocniczym i wikariuszem generalnym. W 2007 r. został mianowany ordynariuszem diecezji Dallas. W 2016 r. Papież Franciszek powierzył mu kierownictwo nowo utworzonej Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia.

www.vaticannews.va

Ukraina: peregrynacja w Roku Świętości Małżeństwa i Rodziny

Kościół katolicki na Ukrainie przeżywa Rok Świętości Małżeństwa i Rodziny. Został on oficjalnie zapoczątkowany w Niedzielę Świętej Rodziny, a w tej chwili we wszystkich diecezjach rzymskokatolickich rozpoczynają się różnego rodzaju inicjatywy duszpasterskie, które mają ożywić ducha modlitwy w rodzinach. Jedną z nich jest peregrynacja Ikony Świętej Rodziny, która odwiedza wspólnoty parafialne i poszczególne rodziny.

W archidiecezji lwowskiej peregrynacja Ikony Świętej Rodziny trwa od ubiegłej niedzieli. Po uroczystym poświęceniu wizerunków, którego dokonał metropolita lwowski abp Mieczysław Mokrzycki, Ikony Świętej Rodziny rozpoczęły swoją wędrówkę od domu do domu. Abp Mokrzycki podkreśla, że „przede wszystkim należy pamiętać, iż Chrystus narodził się w rodzinie i wychował się w rodzinie. Chcemy, aby uświęcił On nasze rodziny, tak jak uświęcił Rodzinę Nazaretańską. Aby nasze rodziny uczyły się zaufania, tak jak św. Józef i Maryja, ufali Bożej Opatrzności”.

Dla lwowskiego franciszkanina o. Sławomira Zielińskiego, peregrynacja jest szansą ożywienia wiary w rodzinach: „Statystyki mówią co dzieje się w rodzinach na świecie. Zatem ze Świętą Rodziną chcemy w XXI w. na Ukrainie ożywić w rodzinach wiarę i zostawić każdej jedno zdanie z Ewangelii: gdzie dwaj, albo trzej zgromadzeni są w imię moje, tam ja jestem pośród nich”.

Podobne peregrynacje trwają także w pozostałych diecezjach. W związku z Rokiem Świętości Małżeństwa i Rodziny na Ukrainie odbywać się będą różnego rodzaju wydarzenia, jak np. wrześniowy kongres rodzin w Winnicy i Szargorodzie. Rok Rodziny ogłosiła także Wszechukraińska Rada Kościołów i Organizacji Religijnych.

www.vaticannews.va



Watykan: Teologia moralna dla Kościoła wychodzącego na zewnątrz

Do rozwijania teologii moralnej o charakterze misyjnym, w duchu Kościoła wychodzącego na zewnątrz zachęcał Papież profesorów i studentów Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie, należącej do zgromadzenia redemptorystów. W tym roku obchodzi ona 70-lecie istnienia. Franciszek zauważył, że uczelnia ta specjalizuje się w teologii moralnej. Jest to trudne i konieczne zadanie, polegające na spotkaniu i przyjmowaniu Chrystusa w konkretnie codziennego życia.

Ojciec Święty przypomniał, że dziś wszystkie kościelne uczelnie są wezwane do odnowy i misyjnej przemiany na miarę Kościoła wychodzącego na zewnątrz. Przemiana ta musi też objąć teologię moralną.

Nie potępiać, ale uzdrawiać

„ Jak św. Alfons, musimy zawsze starać się uniknąć zamknięcia w poglądach własnej szkoły albo też w opiniach «dalekich od konkretnej sytuacji i rzeczywistych możliwości osób i rodzin» – mówił Ojciec Święty. – Trzeba się też wystrzegać «nadmiernej idealizacji» życia chrześcijańskiego, która nie jest w stanie rozbudzić «zaufania w działanie łaski» (por. *Amoris laetitia*, 36). Wsłuchujmy się raczej z szacunkiem w rzeczywistość i starajmy się wspólnie rozeznawać znaki obecności Ducha, który daje wyzwolenie i nowe możliwości, a będziemy mogli pomóc wszystkim kroczyć z radością po drogach dobra. Rzeczywistością, w którą powinniśmy się wsłuchać w pierwszym rzędzie są cierpienia i nadzieje tych, których najróżniejsze formy władzy grzechu skazują na brak bezpieczeństwa, ubóstwo

i marginalizację. Św. Alfons wcześniej zrozumiał, że nie jest to świat, przed którym mamy się bronić albo, co gorsza, potępiać go, lecz mamy go uzdrawiać i wyzwalać, biorąc wzór z postawy Chrystusa. ”

Franciszek podkreślił, że wszystkie słowa teologii moralnej muszą się kierować logiką miłosierdzia. Tylko w ten sposób będą to słowa, które dają pełnię życia.

Integralność nauczania moralnego i prymat miłości

„ Mają w nich bowiem wybrzmiewać słowa Mistrza, który powiedział uczniom, że nie przyszedł świat potępić, lecz go zbawić, i że wola Ojca Jego jest, aby ludzie mieli życie i mieli je w obfitości, by mieli udział w pełni Jego radości – mówił Papież. «O ile prawdą jest, że musimy dbać o integralność nauczania moralnego Kościoła, to zawsze należy przykładać szczególną uwagę, aby ukazać i zachęcić do najwznioślejszych i centralnych wartości Ewangelii, szczególnie prymatu miłości jako odpowiedzi na bezinteresowną inicjatywę miłości Boga» (*Amoris laetitia*, 311).”

Franciszek zwrócił też uwagę teologów moralnych na nowe wyzwania współczesnego świata, również te o charakterze ekologicznym. Przyznał, że kiedy słucha spowiedzi, rzadko spotyka się grzechami przeciwko naturze, ziemi, stworzeniu. „Nie jesteśmy jeszcze świadomi tego grzechu. To jest zadanie dla was” – powiedział Papież do profesorów i studentów Akademii Alfonsjańskiej.

www.vaticannews.va



W całym Kościele będzie obchodzone wspomnienie św. Pawła VI



Ojciec Święty Franciszek, akceptując prośby i pragnienia Ludu Bożego, nakazał, aby obchody liturgiczne św. Pawła VI, papieża, zostały wpisane do Kalendarza Rzymskiego 29 maja, ze stopniem wspomnienia dowolnego – czytamy w dekreście opublikowanym przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych.

Dokument podpisany przez prefekta tej dykasterii, kard. Roberta Saraha, nakazuje, aby wspomnienie to zostało wpisane do wszystkich kalendarzy liturgicznych i ksiąg do celebracji Mszy św. i Liturgii Godzin. Do dekretu dołączono teksty liturgiczne w języku łacińskim, które każda z konferencji episkopatu ma przetłumaczyć, a po zatwierdzeniu tekstu przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych, ma on zostać opublikowany przez Konferencje Episkopatów. Jako czytanie II w liturgii czytań wybrano fragment homilii wygłoszonej przez Pawła VI 7 grudnia 1965 roku na ostatniej sesji II Soboru Watykańskiego.

www.vaticannews.va

Watykan: W Humanae vitae Paweł VI pokazał, jak głosić Ewangelię

Kiedy św. Paweł VI na 10 lat przed swoją śmiercią ogłosił Humanae vitae, nikt się nie spodziewał, że będzie to ostatnia z jego pięciu encyklik. Można sądzić, że chciał, aby to w tym dokumencie wybrzmiewało dla przyszłych pokoleń to, co najważniejsze w jego nauczaniu – czytamy w watykańskim przesłaniu na międzynarodową konferencję o tej encyklice, która jutro rozpoczyna się w Rwandzie.

Prefekt Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia przypomina, że Paweł VI nie przychylił się do wyników konsultacji, które przeprowadzono wówczas w Kościele i które zalecały mu wystrzegania się nakazów w kwestiach dotyczących ludzkiej rozrodczości. Święty Papież miał świadomość, że jego zadaniem jest jasne głoszenie nauczania Chrystusa, pomimo kontestacji przez samozwańczą rewolucję seksualną i problemów z przyjęciem takiego nauczania.

Paweł VI czyni to jednak z pasterskim współczuciem, ukazując małżonkom matczyną miłość Kościoła. Nie odpowiada na obiekcje, ale koncentruje się na niezmiennych zasadach moralnych. W ten sposób „stawia w centrum, to co leży u podstaw życia moralnego każdego chrześcijanina: choć ludzka wolność w sposób niedoskonały przyjmuje zbawienie oferowane przez Ewangelię, Kościół zawsze musi je głosić człowiekowi z wiernością, w całej pełni i z miłosierdziem” – napisał kard. Kevin Farrell.

www.vaticannews.va



Papieska Rada Kultury o roli kobiet

– Nie możemy eksportować na teren innych kultur czy religii naszego europejskiego sposobu postrzegania kobiety, a w szczególności rozwiązań feministycznych – podkreślił kard. Kazimierz Nycz, podsumowując dla KAI plenarne obrady Papieskiej Rady Kultury, których temat brzmiał: “Kultury kobiece. Podobieństwo a zróżnicowanie”. Obrady, którym przewodniczył kard. Gianfranco Ravasi, trwały od 5 do 7 lutego w Rzymie.

Wiele czasu – informuje kard. Nycz – zajęła dyskusja nad rolą kobiet w dzisiejszym świecie, ich rolą kobiet w kulturze, w sporcie i wreszcie nad rolą kobiet w Kościele. – Warto jednak podkreślić, że nikt nie wysunął postulatu udzielania kobietom święceń w Kościele – podkreśla metropolita warszawski.

– Mówiliśmy o tematach, które są bliskie europejskiej dyskusji w kontekście praw kobiet, dyskusji o konwencji równościowej czy nawet gender, ale to słowo nigdy wprost nie padło – relacjonuje kardynał.

– Zastanawialiśmy się co robić, aby przy zachowaniu równości między mężczyzną a kobietą nie doprowadzić do homogenicznego spojrzenia na rolę płci, polegającego na tym, że nie dostrzega się różnic. A przecież różnice te są nie tylko normalne, ale pożądane i potrzebne, by zarówno mężczyzna jak i kobieta, mogli wypełnić swoją rolę – podkreśla.



– Mogliśmy spostrzec – dodaje kardynał – że jeśli chodzi o Europę czy cywilizację zachodnią, to jesteśmy bardzo różni w myśleniu i mówieniu o roli kobiety w kulturze i społeczeństwie w porównaniu z resztą świata.

– Można było zauważyć, że europejskie czy zachodnie spojrzenie jest inne od reszty świata – podkreśla. – Wniosek był taki, że gdybyśmy potrafili słuchać głosów, które padały z tamtej strony: z Afryki, Azji czy z Bliskiego Wschodu, moglibyśmy się od nich wiele nauczyć w zakresie pojmowania relacji kobiety do świata, a szczególnie miejsca kobiety w rodzinie – zaznacza metropolita warszawski.

Podczas obrad wielokrotnie podkreślano, że jako Europejczycy próbujemy wszystkim narzucić nasze rozwiązania, będąc przekonani, że są one bezbłędne i modelowe dla całego świata. Tymczasem przedstawiciele innych części świata mówią nam, że ich to w ogóle nie interesuje z racji kulturowych czy religijnych. – Jest to więc ogromne pole do dyskusji, ale pod warunkiem, że w tej dyskusji jedna i druga strona potrafi przyznać się do błędów i zachce spojrzeć na partnera dialogu, jako na kogoś, kto może nas obdarować cennymi doświadczeniami – wyjaśnia.

Kard. Nycz podkreślił, że “nasze skrajnie feministyczne rozwiązania, są nie do przyjęcia dla tamtej strony, ale są także kontrowersyjne dla naszych wewnątrz europejskich relacji”. Przypomniawszy, że jedna z prelegentek specyfikę powołania kobiety zawarła w dwóch słowach: kobieta ma charyzmat kochania i charyzmat służenia. – Oznacza to – wyjaśnił – że kobieta powinna mieć wolność wyboru, co do rozłożenia swoich obowiązków pomiędzy rodziną a życiem zawodowym i należy jej pozostawić absolutną wolność wyboru.

– Ukazywano też – zauważył kard. Nycz – że Kościół jest istotną społecznością, która od wieków, poprzez chrześcijańskie małżeństwo skutecznie wydobywa kobietę z różnorodnych kulturowych uwarunkowań, zdecydowanie broniąc jej praw.



Po zakończeniu obrad, w sobotę 7 lutego rano uczestnicy spotkania Papieskiej Rady ds. Kultury zostali przyjęci przez papieża Franciszka na audiencji w sali konsystorza. Franciszek podkreślił, że kobiety powinny się czuć pełnoprawnymi uczestnikami życia społecznego i kościelnego.

Mówiąc o kwestii poszukiwania równowagi między równością a różnicą w relacji kobiet i mężczyzn papież przestrzegł przed traktowaniem tego tematu w sposób ideologiczny, uniemożliwiający dobre postrzeganie rzeczywistości. Zaznaczył, że nie można przeciwstawiać sobie płci, ale należy widzieć ich komplementarność, równą godność, z poszanowaniem istniejących różnic.

„Relacja między kobietą a mężczyzną powinna zatem uznawać, że obydwoje są niezbędni, posiadają taką samą naturę, choć w odmienny, właściwy sobie sposób. Jedna jest nawzajem konieczna dla drugiej, aby prawdziwie miała miejsce pełnia osoby” – stwierdził papież.

Ojciec Święty zaznaczył, że szczególną rolą kobiety jest rodzenie nowego życia i to nie tylko w sferze biologicznej, ale także edukacyjnej, w tym wychowywaniu w wierze. „Wy kobiety umiecie ucieleśniać czułe oblicze Boga, Jego miłosierdzie, co przekłada się na gotowość, by bardziej poświęcać czas niż zajmować przestrzeń, by zaakceptować, a nie wykluczać. W tym sensie, chciałbym nakreślić kobiecy wymiar Kościoła jako gościnne łono odradzające do życia” – powiedział Franciszek.

Papież wyraził ubolewanie, że kobiecie ciało często jest oszpecone przez przemoc. Wezwał do walki ze zniewoleniem, kupczeniem, okaleczaniem ciała kobiecego. Zwrócił uwagę na bolesną sytuację wielu kobiet ubogich, zmuszonych do życia w warunkach niebezpiecznych, wykorzystywania, zepchniętych na margines społeczeństwa, które stały się ofiarami kultury odrzucenia.

Mówiąc o roli kobiet w życiu Kościoła Ojciec Święty wyraził przekonanie, że powinny być one bardziej obecne w duszpasterstwie, towarzyszeniu osobom, rodzinom i grupom a także w refleksji teologicznej. Zaznaczył, że nie wolno zapominać o szczególnej roli kobiet w rodzinie, bowiem bez ich darów nie było by możliwe zrealizowanie powołania człowieka.

Franciszek opowiedział się również za krzewieniem obecności kobiet w życiu publicznym, w środowiskach pracy i wszędzie tam, gdzie podejmowane są najważniejsze decyzje. Zaznaczył jednocześnie, że szczególnym obszarem ich działania jest rodzina.

„Nie możemy zostawić kobiet samych w niesieniu tego ciężaru i podejmowaniu decyzji, ale wszystkie instytucje, w tym wspólnota kościelna, są wezwane do zapewnienia kobietom swobody wyboru, aby mogły podejmować odpowiedzialne role społeczne i kościelne, harmonizując to z życiem rodzinnym” – stwierdził papież.

www.ekai.pl

Pakistan: Asia Bibi opuściła Pakistan i jest bezpieczna

Asia Bibi opuściła Pakistan i spotkała się ze swoją rodziną. Ze względów bezpieczeństwa nie ujawniono miejsca ich pobytu, ani tego, jak i kiedy kobieta wyjechała ze swej ojczyzny. Wszystko wskazuje na to, że są w Kanadzie. Tamtejszy Kościół zapewnił, że obejmie całą rodzinę wszelką konieczną pomocą.



Informację o dotarciu mężnej chrześcijanki do Kanady podał wczoraj niemieckiej gazecie „Frankfurter Allgemeine Zeitung” jej prawnik, Saif-Ul-Malook. Nie ujawnił żadnych szczegółów poza tym, że „Asia Bibi jest już bezpieczna i przebywa ze swoją rodziną”. Informację tę zdementowało włoskie biuro Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie twierdząc, że kobieta wciąż przebywa w Pakistanie i prosząc zarazem o modlitwę, by jak najszybciej mogła spotkać się z córkami. Jednocześnie także jej prawnik stwierdził, że w rozmowie z niemiecką gazetą użył słów: „wkrótce będzie bezpieczna”. Zasiało to wątpliwości, co do prawdziwości informacji o dotarciu chrześcijanki do Kanady.

Wiadomość o opuszczeniu przez Asię Bibi Pakistanu potwierdził dziś rano Paul Bhatti w rozmowie z Radiem Watykańskim. Jest on bratem Shahbaza Bhattiego, pakistańskiego ministra ds. mniejszości zamordowanego przez islamistów w 2011 r. za obronę Asii Bibi i od początku niesie pomoc kobiecie i jej rodzinie. **To m.in. dzięki jego staraniom jej córki dotarły do Kandy jeszcze przed Bożym Narodzeniem.** W rozmowie z papieską rozgłośnią potwierdził, że „jest ona już w bezpiecznym miejscu ze swymi bliskimi”. Zauważył zarazem, że pakistańskie siły bezpieczeństwa uczyniły wszystko, co w ich mocy, by mogła bezpiecznie opuścić kraj. **Tym samym kończy się dziesięcioletnia kalwaria rodziny Asii Bibi i zaczyna nowe życie.**

„Tak, jest to prawdziwa wiadomość. Wreszcie możemy powiedzieć, że wyjechała z Pakistanu. Muszę podkreślić, że siły porządkowe i wymiar sprawiedliwości mocno ze sobą współpracowały – mówi Radiu Watykańskiemu Paul Bhatti. – Wyjechała z dużą godnością, innymi słowy do końca stawiała czoło procesowi a po nim, tak jak przewidywano wyjechała z kraju i z tego, co wiem jest teraz w bezpiecznym, chronionym miejscu wraz ze swoją rodziną. Myślę, że to świadczy o tym, że nie tylko wymiar sprawiedliwości w Pakistanie, ale sam kraj zdecydowanie się zmienia”.

Udzielenie wszelkiej koniecznej pomocy rodzinie chrześcijanki już kilka dni temu zadeklarował Kościół w Kanadzie. Biskupi tego kraju wyrazili wdzięczność rządowi Justina Trudeau za to, że zapewnił azyl rodzinie, która tak wiele wycierpiała z powodu swej wiary, a mimo to ich wiara pozostała niezachwiana. **Biskupi zaapelowali jednocześnie do mediów, by zechciały teraz uszanować prywatność rodziny.** „Jeżeli będą chcieli przyjąć nową tożsamość bardzo ważne będzie uszanowanie ich anonimowości” – wskazali kanadyjscy biskupi.

29 stycznia br. Trybunał Najwyższy Pakistanu oczyścił Asię Bibi z wszelkich zarzutów uznając, że nie ma żadnych podstaw prawnych do wznowienia jej procesu, czego domagali się islamscy ekstremiści po tym, jak w październiku ub.r. sąd uznał ją za niewinną. Wyrok trybunału okrzyknięto przełomem w historii Pakistanu i kamieniem milowym w budowaniu dobrych relacji międzyreligijnych w tym islamskim kraju.

www.vaticannews.va



Redakcja:

Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Tel.: 22 838 92 59

E-mail: biuro@kodr.pl

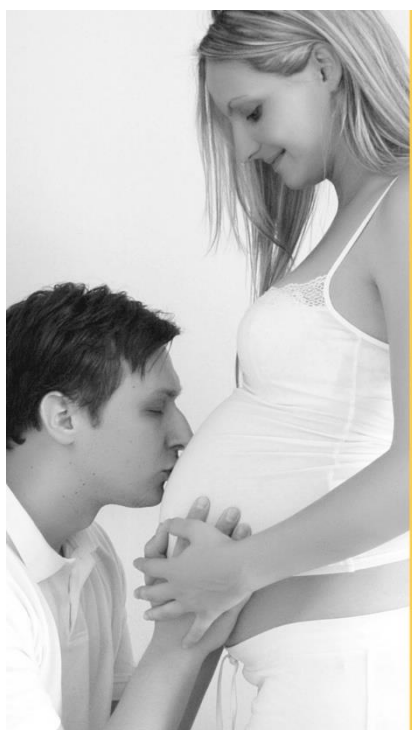
Fundacja „Razem w Rodzinie”

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Nr konta:

ING PL 43 1050 1025 1000 0090 3030 5495



**"RODZINA JEST
SERCEM CAŁEGO
NARODU, KOŚCIOŁEM
DOMOWYM I OD NIEJ
ZALEŻY KONDYCJA
POLSKI, NARODU I
KOŚCIOŁA"**

**bp Wiesław
Śmigiel**

**Przewodniczący
Rady ds. Rodziny**

kodr.pl



**Znajdź nas na
Facebooku**

Już od pewnego czasu jesteśmy na Facebooku!

Polub nas [TUTAJ](#) i bądź na bieżąco ze wszystkimi aktualnościami.

